



POZNAN
WTOREK
23
GRUDNIA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 304 (8039)
Cena 50 gr

Trzydniowa debata generalna zakończona

Sejm uchwalił plan i budżet na 1970 r.

Sejm uchwalił plan i budżet na rok 1970 oraz udzielił absolutorium rządowi za 1968 r. Sejm uchwalił również ustawę o utrzymaniu w mocy na okres przejściowy niektórych dotychczasowych przepisów prawa karnego.

W poniedziałek wczesnym popołudniem zakończyła się trzydniowa generalna debata budżetowa w Sejmie PRL. Na posiedzeniu obecni byli członkowie najwyższych władz państwowych, z przewodniczącym Rady Państwa — Marianem Spychalskim i prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem. Obradom przysłuchowała się liczna zgromadzona na galerii publiczność. Tłoczno było w loży prasowej. W poniedziałek — wypełniła się również loża dyplomatyczna.

W centrum uwagi znalazło

Nagrody dla rzeźbiarzy za prace dla parku na Cytadeli

W Związku Plastyków podsumowany został wczoraj I etap prac nad wyposażeniem Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli w plenerowe rzeźby realizowane w ramach I Poznańskich Spotkań Rzeźbiarskich finansowane przez Prezydium RN Poznania.

Na konkurs ten nadesłało swe projekty 51 plastyków z całego kraju, ale głównie ze środowiska poznańskiego. 31 rzeźb zakwalifikowanych zostało do realizacji. Plenerowa galeria rzeźby w parku ma być udośćniona społeczeństwu na lipcowe święto w 1970 roku.

W trakcie wczorajszej uroczystości 11 rzeźbiarzy, którzy zakończyli już pracę nad rzeźbami, otrzymało nagrody w wysokości 15 000 zł. Nagrody te otrzymali: Jan Bakalarczyk, Marian Banasiewicz, Benedykt Kasznia, Józef Murlewski, Anna Rodzińska, Jerzy Sobociński, Delfina Szecebal, Antoni Szulc, Roman Tarowski, Czesław Woźniak i Metody Sowa. Serdeczne życzenia przekazali plastykom m. in. z-ca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Zbigniew Pawlak, prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturowego Alojzy Łuczak oraz kierownik Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania Janusz Dembski. (ob)

Na zdjęciu — jedna z nagrodzonych prac.

Fot. — K. Przychodźki



się wystąpienie prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza, przyjęte przez Izbę gorącymi oklaskami. (Streszczenie podajemy na str. 2).

W generalnej debacie nad planem i budżetem zabralo głos łącznie 35 mówców — posłów oraz ministrów z poszczególnych resortów. W dyskusji tej uwypuklone zostały najważniejsze problemy dalszego rozwoju kraju, wymagające szczególnej uwagi ze strony rządu i administracji gospodarczej. Ich właściwe rozwiązanie ma donieść znaczenie nie tylko dla przebiegu realizacji planu w 1970 r. ale i na przyszłość. Plan na 1970 r. jest bowiem — jak podkreślił premier w swym wystąpieniu w Sejmie — wstępem do następnej 5-letki.

Dyskusja w trzecim i ostatnim dniu generalnej debaty budżetowej skupiała się, tak jak i poprzedniego dnia, na węższych problemach projektu planu i budżetu na rok przyszły. Rzeczowość konkretności, propozycje doskonalenia metod gospodarowania, uja-

Nagrody państwowe w dziedzinie nukleoniki

W Pałacu Kultury i Nauki odbyło się w poniedziałek wręczenie 68 laureatów nagród przyznanych przez Państwową Radę do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej za osiągnięcia naukowe i techniczne w dziedzinie nukleoniki.

W tym roku Państwowa Rada przyznała 32 nagrody.

Nagrodą I stopnia wyróżniono na została tylko jedna praca indywidualna prof. dr Janusza Dąbrowskiego z Instytutu Badań Jądrowych w Warszawie. (PAP)

—30 stopni C na północnym wschodzie

Silne mrozy utrudniają transport i komunikację

Przez całą niedzielę i poniedziałek na terenie kraju nadal utrzymywała się silna fala mrozów. Szczególnie niskie temperatury notowano w północno-wschodnich rejonach kraju, gdzie w nocy dochodziło do minus 30 stopni. W województwach południowych oraz nadmorskich wystąpiły lokalnie drobne opady śniegu.

Poważne opóźnienia miały autobusy i pociągi. Przyczyną opóźnień były wyjazdów autobusów z baz było zamrażanie hamulców i chłodnic oraz defekty urządzeń ogrzewających. Część opóźnień powstawała na trasach, ponieważ ze względu na gołolód kierowcy musieli jeździć bardzo ostrożnie. Znaczna ilość kursów autobusowych była zawieszona lub skrócona.

Wielkie kłopoty mają kolejarzy. Prawie wszystkie pociągi daleko-

Tłok na redzie w Gdańsku i Gdyni

Jak zwykle w okresie przedświątecznym notuje się licznieszwy napływ statków do naszych portów morskich. 22 bm. stało w Gdańsku i Gdyni prawie sto jednostek handlowych, wśród nich 20 frachtowców Polskiej Żeglugi Morskiej m. in. „Bieszczady” pod dowództwem kpt. Danuty Walas-Kobylińskiej. Przez święta stała się w polskich portach liniowca z tras skandynawskich, gdyż w tym okresie porty szwedzkie nie pracują.

Mrozy utrudniają prace przeładunkowe, 4 statki w Gdańsku, a 2 w Gdyni z cytrusami oczekują na poprawę pogody. (PAP)

niania rezerw oraz pełne poparcie założeń programowych dalszego rozwoju kraju — to cechy do minujące w debacie.

Na zakończenie plenarnego posiedzenia przemówienie wygłosił marszałek Sejmu Cz. Wycech.

Przebieg trzydniowej debaty pozwala wyrazić przekonanie — stwierdził — że zadania, które stawiamy sobie na rok 1970 — chociaż trudne i wymagające niemałego wysiłku — są przecież trafnie zakreślone i realne. (PAP)

Od 16 kwietnia 1970 r. w Wiedniu druga faza rokowań ZSRR - USA

Komunikat w sprawie rozmów w Helsinkach

Dnia 22 grudnia został opublikowany komunikat o spotkaniu delegacji ZSRR i Stanów Zjednoczonych w sprawie zhamowania wysięgu zbrojeń strategicznych.

W związku z osiągnięciem między rządami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych porozumienia w sprawie rokowań dotyczących zhamowania wysięgu zbrojeń strategicznych odbyły się w okresie od 17 listopada do 22 grudnia 1969 r. w Helsinkach spotkania delegacji ZSRR i USA w sprawie wstępnego omówienia związanych z tym zagadnień problemów.

Dokonana przez delegację wstępną wymiana poglądów na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych była pożyteczna dla obu stron.

W wyniku tej wymiany poglądów każda ze stron miała możliwość lepszego zrozumienia opinii drugiej strony, dotyczące omawianych problemów. Osiągnięto porozumienie co do ogólnego kierunku zagadnień, które będą przedmiotem dalszej wymiany poglądów.

Osiągnięto porozumienie w sprawie wznowienia rozmów

między delegacjami ZSRR i Stanów Zjednoczonych w dniu 16 kwietnia 1970 roku w Wiedniu i w sprawie kontynuowania ich w Helsinkach. (PAP)

Wręczenie noty rządu PRL — rządowi NRF

22 bm. szef przedstawicielstwa handlowego PRL w Kolonii, Wacław Piątkowski, złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych NRF, G. Harkortowi i przekazał mu notę rządu PRL.

Nota rządu PRL podejmuje propozycję rozpoczęcia wymiany poglądów, zawartą w nocie rządu NRF z 24 listopada 1969 r. (PAP)

Posiedzenie Prezydium ZG ZMS

W poniedziałek odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego ZMS. Obok członków Prezydium w posiedzeniu udział wzięli: przewodniczący zarządów wojewódzkich ZMS, kierownicy wydziałów ZG ZMS oraz redaktorzy naczelni prasy młodzieżowej.

Tematem posiedzenia było nakreślenie głównych kierunków pracy organizacji w roku przyszłym. W czasie narady dokonano wstępnej oceny działalności organizacji w br. oraz dotychczasowego przebiegu kampanii sprawozdawczy-wyborczej. Na tle tej oceny przyjęto program najważniejszych zadań wynikających dla Kół ZMS-owskich z uchwał V Zjazdu PZPR, IV Zjazdu ZMS oraz uchwał II i IV Plenum KC PZPR. (PAP)

W sorzedaży — już w przyszłym roku

Oryginalny polski lek przeciw chorobie wieńcowej

Twórca binazyny — polskiego środka na nadciśnienie, który zroził karierę światową, przygotował drugi z kolei oryginalny lek. Jest nim nowy preparat o działaniu rozszerzającym naczynia wieńcowe. Pracę nad tym środkiem stosowanym w chorobie wieńcowej, która jest obecnie bardzo częsta, trwały kilka lat. Same tylko badania kliniczne prowadzone były przez 3 lata. Lek ten badany Medycznej, ukaże się w aptekach w roku przyszłym.

Wśród nowych specyfików „Pofa” dostarczy w przyszłym roku lecznictwu przemysł krajowy „Pofa” znajduje się szereg cennych i bardzo poszukiwanych preparatów, które dotychczas sprowadzaliśmy z zagranicy. Rozszerzony zostanie m. in. o dwa nowe preparaty asortymentu środków psychotropowych. Jednym z nich będzie odpowiednik bardzo popularnego środka zagranicznego valium oraz drugi lek z tej samej kategorii co elenium.

Asortyment środków przeciwmigrenicznych wzbogaci się o niezwykle cenny lek występujący pod międzynarodową nazwą indometacin. Przybada także dwa nowe środki stosowane w leczeniu chorób wrzodowej żołądka i dwunastnicy. Będzie to zdaniem gastrologów, niezwykle cenne uzupełnienie obecnego asortymentu tej grupy leków. (PAP)

W drugim dniu konferencji w Rabacie

Dyskusja nad egipskim planem mobilizacji potencjału arabskiego

W niedzielę w hotelu „Hilton” w Rabacie rozpoczęły się obrady piątej arabskiej konferencji na szczycie z udziałem wszystkich 14 członków Ligi Arabskiej oraz na równych prawach przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny.



(Od lewej) prezydent ZRA G. A. Naser, min. spraw zagranicznych ZRA i min. wojny ZRA M. Fauzi opuszczają hotel Hilton w Rabacie, gdzie od 21 bm. toczą się obrady arabskiego szczytu.

Fot. — CAF — telefoto —

Popołudniowe posiedzenie plenarne trwało około 5 godzin. M. in. przemawiali król Maroka Hasan II oraz prezydent ZRA Naser.

W poniedziałek o godzinie 11.30 czasu warszawskiego wznowione zostały obrady V Arabskiej Konferencji na Szczycie. Posiedzenie poświęcone było dyskusji nad egipskim planem zmobilizowania potencjału arabskiego do walki o likwidację skutków agresji izraelskiej. Plan ten przedstawiony został przez ministra wojny ZRA, gen. Fauzi w niedzielę wieczorem. Dotyczy on zarówno mobilizacji sił wojskowych jak też finansowania operacji militarnych przeciwko agresorom.

Dotychczasowe dwustronne

Zawieszenie ognia na granicy Indii i Pakistanu

Jak donosi korespondent Agencji France Presse, z Kalkuty w rejonie miejscowości Bamungola (Bengal wschodni) wprowadzono w niedzielę zawieszenie ognia, po 22 godzinach sporadycznej strzelaniny, jaka wywiązała się między indyjskimi a pakistańskimi wojskami ochrony pogranicza.

Przedstawiciele armii obydwu stron mają spotkać się we wtorek, ażeby omówić sytuację na granicy indyjsko-pakistańskiej. (PAP)

Zwycięstwo włoskich metalowców

Po wielu miesiącach walki włoscy metalowcy odnieśli zwycięstwo. W niedzielę podpisana została nowa umowa zbiorowa o pracę. Przewiduje ona, podwyżkę i skrócenie czasu pracy oraz zwiększenie praw związkowych.

Stolica Włoch sparaliżowana została nowym strajkiem pracowników transportu miejskiego. Kierowcy autobusów, trolejbusów, tramwajów a także pracownicy metra nie stawili się w poniedziałek do pracy. (PAP)

kontakty oraz dyskusja prowadzona na posiedzeniach zamkniętych dały już pewne pozytywne rezultaty. Zakomunikowano m. in. o porozumieniu w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Syrią i Marokiem, które zostały zawieszone w roku 1966. W kuluarach konferencji uważa się, że sprawa rozwiązania konfliktu między Ludową Republiką Jemenu Południowego i Arabią Saudyjską jest na dobrej drodze. (PAP)

Nowa propozycja pokojowa sił wyzwoleniczych Wietnamu Południowego

Jak podaje Agencja France Presse, powołując się na komunikat rozgłosni partyzanckiej „Wyzwolenie” dowództwo sił Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego byłoby gotowe zagwarantować bezpieczeństwo wojskom amerykańskim w czasie ich honorowego wycofywania się, jeśli strona amerykańska wyraziłaby zgodę na poważne negocjacje w tej sprawie. (PAP)

Ataki artyleryjskie na obiekty USA i Sajgonu

Jak podaje Agencja France Presse, w ciągu ostatnich godzin, w Wietnamie Południowym panował względny spokój. Jednakże siły wyzwolenicze przeprowadziły kilka akcji bojowych. Artyleria partyzancka ostrzelała w nocy z niedzieli na poniedziałek 6 obiektów agresora, z czego 2 uznane zostały przez dowództwo USA za ważne. Partyzanci ostrzelali m. in. pociskami moździerzowymi pozycje reżimowych sił regionalnych w prowincji Dinh Tuong (delta Mekongu). 20 żołnierzy nieprzyjacielskich zostało wyeliminowanych z walki. (PAP)

Rekordowy budżet obronny NRF

Zachodnoniemiecki budżet obrony na rok 1970 osiągnął ma rekordową sumę wydatków — 20,3 mld marek. Projekt budżetu obrony przekracza o 8 proc. tegoroczne wydatki, które zaplanowane były na 18,8 mld marek. (PAP)

Katastrofa samolotu pasażerskiego koło Sajgonu

W poniedziałek rano w Nha Trang na północny wschód od Sajgonu rozbił się samolot pasażerski, należący do południowowietnamskich linii lotniczych. Samolot spadł na przedzkoie i eksplodował. Według pierwszych danych w katastrofie zginęło ponad 60 pasażerów samolotu oraz 40-50 dzieci z przedszkola. Piomienie objęły pobliskie domy. (PAP)

POGODA

23 bm. będzie zachmurzenie nie wielkie i umiarkowane, lokalnie wzrastające do dużego i drobne opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 18 st. na wschodzie do minus 10 st. na zachodzie.

Polska aktywną częścią w solidarnej wspólnocie państw socjalistycznych

Streszczenie przemówienia J. Cyrankiewicza w Sejmie

W pierwszej części swego wystąpienia premier omówił główne założenia naszej polityki gospodarczej i wskazał na przyczyny, dla których jesteśmy już w stanie i musimy przechodzić na nowe, intensywne metody gospodarowania. W tym kontekście — plan na 1970 r. stanowi wstęp do następnej 5-latki.

Omawiając sprawy gospodarcze premier Cyrankiewicz stwierdził, że na tle ogólnego, poważnego wzrostu majątku narodowego Polski w ciągu 4 pierwszych lat obecnej pięcioletki na tle wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej oraz do chodu narodowego, w gospodarce kraju wystąpiło szereg napięć. Są one w części wynikiem stosowania — w poprzednim okresie uzasadnionych względami obiektywnymi — ekstensywnych metod gospodarowania. Na obecnym poziomie naszej gospodarki metody te są już przestarzałe, stają się przyczyną istnienia wielu hamulców. Wymieniając szczególnie niewralgiczne punkty w naszej gospodarce premier wskazał przede wszystkim na handel zagraniczny.

Mówiąc o zadaniach związanych z unowocześnianiem produkcji i poprawą gospodarności premier wskazał na konieczność gospodarowania oszczędnie. Zasady wprowadzane w tym zakresie nie są jedyną zwaną akcją. Wdrażanie do oszczędności — to jeden z ważnych czynników wychowania obywatelskiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier zwrócił uwagę, że w 1970 r. kontynuowany będzie dalszy wzrost zasobów rynkowych dla ludności, m. in. wzrost poszukiwanych towarów konsumpcyjnych. Będzie prowadzona odpowiednia polityka kształtowania właściwej struktury dochodów. Przywiązuje się wielką wagę do stabilizacji kosztów utrzymania.

Jedną z głównych intencji, jaka przysięgała budowie planu na rok przyszły — oświadczył J. Cyrankiewicz — było zapewnienie maksymalnego w istniejących warunkach wzrostu dochodu i spożycia ludności, dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego naszego budownictwa. Czynione więc będą wysiłki dla przyspieszenia produkcji towarów rynkowych. Kontynuowana będzie również taka polityka w stosunku do rzemiosła, aby zapewnić maksymalne skierowanie jego potencjału na produkcję towarów rynkowych i usług dla ludności.

Prowadzić się będzie także politykę odpowiedniego kształtowania struktury dochodów ludności. Plan zapewnia wzrost funduszu płac, nie od biegających w zasadzie od założeń na br. Podejmie się natomiast szereg kroków dla ograniczenia tempa wzrostu dochodów pozapłacowych, z bezosobowego funduszu płac, co dotyczy tylko pewnych grup zatrudnionych, tych zwłaszcza, u których obserwujemy nadmierny wzrost za-

robków. Nie będzie to oddziaływać na dochody podstawowej części społeczeństwa.

Przechodząc do problemów polityki zagranicznej J. Cyrankiewicz podkreślił, że Polska jest aktywną częścią w solidarnej wspólnocie socjalistycznej cementowanej i umacnianej obronnym Układem Warszawskim i układami przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim, z Czechosłowacją, z NRD i innymi krajami socjalistycznymi.

Dynamiczna, inicjatywna rola krajów socjalistycznych pozostaje wciąż niezmienna. Konsekwentna pokojowa polityka ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych, wspierana aktywnością wszystkich sił opowiadających się za pokojowym rozwojem świata, odgrywa dziś istotną rolę w przeciwstawianiu się zamiarom imperializmu, w walce o postęp i pokojowe współżycie. Mimo uczynionych postępów w umacnianiu pokoju istnieją dziś jednak nadal ogniska niebezpiecznych napięć.

Z uwagą i niepokojem śledzi my rozwój sytuacji w Wietnamie — oświadczył premier — tak zwany program „wietnamizacji” wojny, głoszonej przez prezydenta Nixona nie jest bowiem niczym innym, jak dalszą kontynuacją amerykańskiej polityki agresji w Wietnamie.

Rząd polski jest w pełni przekonany, że propozycje rządu DRW i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Pld. — a w szczególności 10-punktowy program rozwiązania całości problemu południowo-wietnamskiego i przywrócenia pokoju w Wietnamie — stworzyły realne przesłanki szybkiego zakończenia działań wojennych i uregulowania pokojowego wszystkich problemów tego regionu.

We wspólnym oświadczeniu z końca listopada br. partie i rządy krajów socjalistycznych — kontynuował mówca — ponownie zwróciły uwagę świata na coraz to bardziej niebezpieczną sytuację na Bliskim Wschodzie, gdzie naradziłem agresji i walki imperializmu przeciw suwerenności i integralności terytorialnej krajów arabskich stała się ekspansjonistyczna polityka Izraela. Te agresję przeciw krajom arabskim potępiamy kategorycznie. Domagaliśmy się i domagać się będziemy podjęcia od powiednich kroków dla pilnego rozwiązania konfliktu w oparciu o uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada 1967 r. i zmuszenia Izraela do podporządkowania się tym decyzjom.

J. Cyrankiewicz stwierdził dalej, że główna zasada polityki polskiej pozostaje niezmienne dążenie do umocnienia jedności państw socjalistycznych, do rozwoju pogłębienia wszechstronnej współpracy z bratnimi krajami socjalistycznymi. Oslabianie jedności stwarza zawsze pokusy dla przeciwników, czego przykłady mieliśmy w ubr. z rozbijającą i rozkładową działalnością rewizjonistycznych i antysocjalistycznych sił w Cze-

chosłowacji, czemu wspólnie z towarzyszami czechosłowackimi stawiliśmy czoła. Zwartość i zgodność działania pozwala odnosić sukcesy w walce o wspólne cele.

Premier Cyrankiewicz przypomniał, że kierując się nadzwyczajnym interesem zabezpieczenia pokoju na kontynencie europejskim kraje socjalistyczne wystąpiły z propozycjami zbudowania wspólnym wysiłkiem wszystkich państw europejskich skutecznego systemu bezpieczeństwa i współpracy. Realistyczny program rozwiązania zasadniczych problemów naszego kontynentu spotkał się z dużym zainteresowaniem, stał się podstawą do dwustronnych i wielostronnych konsultacji między państwami europejskimi. Konsultacje te dotyczą przede wszystkim propozycji zwołania europejskiej konferencji, której Polska udziela pełnego poparcia. U podstaw polityki polskiej w tym względzie leży za- sada, że istniejące w Europie realia powstałe w konsekwencji zwycięstwa nad hitleryzmem powinny być przez wszystkie państwa uznawane i szanowane. Przyjęcie tej zasady a szczególnie uznanie i nienaruszalność istniejących w Europie granic stanowi punkt wyjścia dla rzeczywistej normalizacji stosunków i bezpieczeństwa w Europie. Kontynuując omawianie problemów europejskich premier Cyrankiewicz podkreślił, że jedną z głównych założeń na drodze do utrwalenia bezpieczeństwa w Europie były przez dwa dziesięciolecia rządy Niemieckiej Republiki Federalnej i ich polityka negująca uparcie istnienie realia polityczne Europy powojennej. „Zawsze twierdził — oświadczył mówca — że polityka negująca i odrzucająca te podstawowe realia prowadzi do nikąd lub do katastrofy. Stanowczość Polski i innych krajów socjalistycznych wobec NRF była w tych warunkach w pełni uzasadniona.”

Nawiązując do wstępnej deklaracji nowego rządu NRF wyrażającej gotowość podjęcia rozmów politycznych z Polską J. Cyrankiewicz oświadczył, że punktem wyjściowym otwarcia procesów normalizacji stosunków między NRF i Polską jest uznanie przez NRF granicy zachodniej Polski na Odrze i Nysie jako ostatecznej i nienaruszalnej. Nie ma i nie może być innej podstawy dla stworzenia warunków do prawdziwej normalizacji tych stosunków między oboma państwami. Przyjazne stosunki między Polską a Niemiec- ką Republiką Demokratyczną stanowią istotny czynnik tego procesu normalizacji. Kierując się tymi przesłankami oraz zgodnie z interesami bezpieczeństwa Polski jak i całej Europy rząd PRL nie uchylił się w przeszłości i nie uchyli

się nadal od omówienia z innymi państwami wszelkich spraw, które służą mogą normalizacji stosunków i rozwojowi współpracy państw europejskich. W tym duchu również gotów jest podjąć wymianę poglądów z rządem NRF i w tym duchu odpowiadamy rządowi NRF na jego listopadową notę. Notą ta dziś będzie włączona w Bonn. Politykę nowego rządu NRF będziemy oceniali na podstawie tych samych kryteriów jakimi zwykliśmy byli oceniać politykę wszystkich jej poprzednich rządów — na podstawie konkretnych czynów i faktów. PAP

Spotkanie w NK ZSL

22 bm. w siedzibie Naczelnego Komitetu ZSL w Warszawie, odbyło się spotkanie kierownictwa Naczelnego Komitetu ZSL, członków Prezydium i Sekretariatu NK — z prezesami wojewódzkich komitetów Stronnictwa.

W czasie spotkania prezes NK ZSL, Czesław Wycech dokonał podsumowania wyników roku 1969 w działalności politycznej i społeczno-gospodarczej w kraju oraz omówił za-dania roku 1970.

Stwierdził on, że realizowana od dwunastu lat polityka rolno KC PZPR i NK ZSL znajduje pełne poparcie chłopów, którzy szybko podnoszą produkcję rolną. (PAP)

Minister Burakiewicz przybył do Paryża

W poniedziałek na zaproszenie francuskiego ministra gospodarki i finansów Valéry'ego Giscard d'Estaing przybył do Paryża minister handlu zagranicznego PRL Janusz Burakiewicz. (PAP)

Biura wynajmu „tymczasowych żon” w Wietnamie Południowym

Rząd sąjgoński w Wietnamie Południowym zalegalizował handel dziewczętami dla żołnierzy amerykańskich i innych wojsk okupacyjnych. Powstały dobrze prosperujące biura wynajmu „tymczasowych żon i przyjaciółek na okres od tygodnia do miesiąca”.

W koszarach wojsk okupacyjnych i w mieście sprzedawane są „przewodniki po Sąjgonie” za 25 centów z wyka- zem biur wynajmu i miejsc zamieszkania dziewcząt do wy- najęcia. Ułamkowe wiadomości o tym otwartym handlu ży- wym towarem już od dawna przenikały do prasy krajów azjatyckich, lecz dopiero obec- nie nabrały rozgłosu w prasie anglo-amerykańskiej po uka- zaniu się książki Johna Mc Crimmona pt. „Nowe prze- stępstwo”. Autor pisze, że na początku 1969 roku w policji sąjgońskiej zarejestrowanych było 34 tys. dziewcząt w wie-

50 tys. dokumentów przekazano z Polski

Ściganie zbrodniarzy hitlerowskich w NRF — sprawą nadal otwartą

Grupa robocza Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, która pod przewodnictwem dyrektora Gł. Komisji dr. Czesława Pilichowskiego przebywała od 9 bm. w NRF, powróciła do Warszawy.

W czasie pobytu w NRF gru- pa robocza Głównej Komisji zaznajomiła się ze stanem

Ankieta w NRF

Niemcy nie wierzą w zjednoczenie

Większość ludności Niemiec zachodnich — 62 proc. — uważa, że nie dożyje zjednoczenia Niemiec, 18 proc. jednak żywi taką nadzieję — wskazuje ankieta zachodnoniemieckiego Instytutu Badania Opinii Publicznej w Allensbach, której wyniki opublikował tygodnik „Stern”.

Co drugi Niemiec w NRF go- towy jest uznać Niemiecką Republikę Demokratyczną i ostatecznie zrezygnować z ziem położonych na wschód od Odry i Nysy, jeśli w rezulta- cie takiej decyzji nastąpiłoby odprężenie w Europie. Wresz- cie, według wyników ankiety — większość Niemców w NRF — 74 proc. — jest za tym, by kanclerz Willy Brandt i prze- wodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht spotkali się w celu przeprowadzenia ro- kowań, zaś jedynie 10 proc. sprzeciwia się temu. (PAP)

Wojska białeńskie w kontrofensywie

Korespondent Agencji Fran- ce Presse z miejscowości Uli (Biafra) pisze w poniedziałek, że rozgłosza „Głos Biafry” po- dała treść białeńskiego komuniku- katu wojskowego, z którego wynika, że wojska separatystów przystąpiły do kontrofensy- wy w celu odbicia utraconych terytoriów, które przeszły pod kontrolę armii federalnej w wyniku ostatnich akcji zbroj- nych. (PAP)

śledztw i procesów przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, które odbędą się w NRF w 1970 r. W związku z tym Cz. Pilichowski przeprowadził kon- ferencję z generalnymi proku- ratorami: Hesji — dr. Gauffem, oraz Nadrenii i Westfalii — dr. Drueghem, oraz kierowni- kami central do spraw ściga- nia sprawców zbrodni hitlerow- skich w kilku miastach zachod- noniemieckich.

Główna komisja przekazała do central dokumentacyjnych i do organów wymiaru sprawiedli- wości NRF w ciągu ostatnich lat po- nad 50 tys. fotokopii i mikrofil- mów dokumentów oraz ok. 15 tys. zeznań świadków w sprawie zbro- dni hitlerowskich w Polsce i w in- nych krajach Europy, okupowa- nych przez III Rzeszę Niemiecką. Problemy związane z wykorzy- staniem tej dokumentacji do dal- szego ścigania zbrodniarzy hitle- rowskich przez organa prokuratu- rskie i sądowe NRF, zostały z in- icjatywy Głównej Komisji omówi- one z właściwymi prokuratorami NRF. W trakcie rozmów zwróci- no ze strony grupy roboczej Głównej Komisji szczególną uw- agę na zagadnienia prawne, wy- ni- kające z konwencji ONZ z 25 li- stopada 1968 r. o nieprzetrzym- niu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. (PAP)

W sprawie Bliskiego Wschodu

U Thant oczekuje porozumienia czterech mocarstw

Sekretarz generalny ONZ U Thant oświadczył w ponie- dzialek w czasie konferencji prasowej, iż oczekuje że 4 mo- carstwa osiągną konkretne po- rozumienie w sprawie rozwią- zania kryzysu na Bliskim Wschodzie do końca stycznia 1970 r. (PAP)

Izrael otrzyma brytyjskie czołgi?

Minister spraw zagranic- nych Izraela Aba Eban odcia- ł w niedzielę wieczorem do Tel Awiwu po zakończeniu 2-dniowej wizyty w W. Bry- tanii.

Obserwatorzy polityczni w Londynie przypuszczają, że w czasie wizyty omawiany był m. in. problem sprzedaży Izra- elowi przez W. Brytanię czoł- gów typu „Chieftain”.

Występując wobec przedsta- wicieli organizacji żydowskich w Londynie Eban ponownie mówił o zamiarach Tel Awi- wu pozostania na terytoriach bezprawnie zagarniętych przez Izrael krajom arabskim w cza- sie agresji w czerwcu 1967 r. PAP

Poprawa stanu zdrowia prezydenta Ugandy

Według komunikatu podane- go w poniedziałek w Kampali, stan zdrowia szefa rządu Ugandy, prezydenta Miltona Obote ulega systematycznemu polepszeniu.

Policja prowadzi nadal śle- dztwo w sprawie nieudanego zamachu na życie prezydenta Obote. Zatrzymano kilka osób z partii opozycyjnych. Według ostatnich doniesień, po wpro- wadzeniu stanu wyjątkowego w Ugandzie panuje spokój. PAP

„Koziołki” płacą

16, 18, 20, 23, 42 dod. 14

W 658 Poznańskiej Grze Liczbo- wej „Koziołki”, której losowanie odbyło się 21 bm. wypłynęło 339.902 zakiady, wartość 1.019.706.— zł. Fundusz wygranych wynosi: 560.838.— zł. Nie stwierdzono wy- granych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następ- nych grach wynosi: 500.000.— zł.

Stwierdzono: 36 „czwórek” po 4.387.— zł; 54 „trójków” po 1.62.— zł; 1.806 „trójek” po 62.— zł; 1.583 „dwójek” po 26.— zł; 21.913 „dwójek” po 6.— zł.

Losowanie 659 gry odbędzie się 28 bm. w Środzie na Rynku o go- dzinie 12.30. K9383

Toto-Lotek

3, 28, 32, 36, 37, 40 dod. 35

HUMOR I SATYRA



— Nie sądzę, że- by na środku zrosy do Krakowa rosła choinka!

Interesujące badania naukowców

Czy istnieje chromosom zbrodni?

Istnieje powiedzenie „Jednej matki dziaćki”. Dwa bracia — wychowani w tych samych warun- kach, przez tych samych rodziców — jeden uczciwy, spokojny, drugi odszczepieniec — agresywny, groźny dla otoczenia, krymi- nalista. Na niektóre tego rodzaju przypadki nauka rzuca obecnie no- we światło. Okazuje się, że wśród pewnej kategorii kryminalistów, wyróżniających się szczególnie wy- sokim wzrostem (powyżej 180 cm), wyodrębnia się charakterystycz- ne anomalia w układzie chromo- somów męskich.

W niektórych krajach zachod- nych podjęto na tej podstawie ba- dania wśród wyróżniających się wymienionymi cechami przestępców.

W latach 50-tych stwierdzone zostało 50 pierwszych, że czło- wiek posiada 46 chromosomów. Różnice w układzie chromosomal- nym między kobietą a mężczyzną polegała na tym, że kobieta posia- da 2 chromosomy X, a mężczyzna X i Y.

Dalsze badania wykazały, że u osób z nieprawidłowym rozwojem płciowym czy zaburzeniami psy- chicznymi stwierdza się niekiedy

anomalia w liczbie bądź w kształ- cie chromosomów. Do niezwykle interesujących spostrzeżeń do- szedł uczony angielski Casey, któ- ry przystąpił do badania chromo- somów piciowych u osób o aso- cjalnym, agresywnym zachowaniu. Stwierdził on u tego typu męż- czyzn nieprawidłowość chromoso- malną polegającą na obecności do- datkowego chromosomu męskiego.

Ponieważ mężczyźni z obecno- ścią 2 chromosomów Y wykazywali charakterystyczne, wspólne cechy takie jak agresywne zachowanie oraz wysoki wzrost, powstała py- tanie — czy te „męskie” cechy można wiązać z wpływem dwóch męskich chromosomów Y. Te części badań przeprowadził polski nau- kowiec dr Krzysztof Boczkowski z Warszawskiej Akademii Medy- cznej, który wspólnie z dr Ca- sey'em opublikował pracę w an- gielskim czasopiśmie „Nature”. Badania wykazały, że oba chro- mosomy Y przejawiają swoją ak- tywność, w związku z tym agre- sywne zachowanie oraz wysoki wzrost tłumaczy się sumarycznym działaniem dwóch chromosomów Y. (PAP)

Od bukietu do... przemysłu

Od wielu lat króluje w naszym jadłospisie. Prawie nie wyobrażamy sobie życia bez niego. Ziemniak po raz pierwszy ukazał się na naszych stołach dopiero w XVII w. I to w celach... dekoracyjnych. Za czasów Jana III Sobieskiego, ta wcale niebrzydka w czasie kwitnienia roślina zdobiła stoły biesiadne siedemnastowiecznej szlachty.

W JADŁOSPISIE - Z PRZYPADKU

I dopiero przypadek sprawił, że odkryto jego właściwości odżywcze. Jeden z ówczesnych dostojników, widocznie obdarzony dużą spostrzegawczością zauważył, że po przekwitnięciu na łyżce wyrosły pomiędzy liśćmi zielone twarde kuleczki wielkości orzecha. Ponieważ do jego uszu dotarły już wieści, że jest to podobno roślina jadalna, kazał owe kuleczki ugotować. Kucharz zrobił co pan przykazał i aby były smaczniejsze posłał kuleczki masłem i posypał cukrem. Jazdź okazała się jednak gorzka i twarda. Gospodarz kazał więc roślinę wyrwać z korzeniami i spalić, aby w ten sposób zniszczyć ją na zawsze. Kiedy ognisko wystygło, znaleziono w popiele miętutkie, brunatne bulwy, które okazały się bardzo smaczne. Tak oto, jak wieść niesie, nauczyliśmy się jeść ziemniaki.

Później, dzięki swoim szczególnym właściwościom rozrodczym, a także dzięki wartościom odżywczym (węglowodany, białko) ziemniak przyczynił się do zlikwidowania klęsk głodowych jakie często niegdyś nawiedzały ludność. Doszło też do rozwoju hodowli trzody chlewnej, co z kolei pozwoliło na stworzenie znacznie większych zapasów żywności na świecie.

Polska jest krajem, który ma bardzo dużą powierzchnię uprawy ziemniaków. Stały się one naszym prawdziwym bogactwem narodowym. Pod względem produkcji ziemniaka zajmujemy drugie miejsce (po ZSRR) na świecie. Wystarczy powiedzieć, że wartość rocznych zbiorów w Polsce przewyższa i wartość rocznego wydobycia węgla i wartość zbiorów czterech zbóż łącznie.

W KAŻDYM RAZIE CENNY SUROWIEC

Poza tym, że ziemniak stanowi — co tu dużo mówić — podstawę żywienia ludzi i pokarm dla zwierząt, jest też cennym surowcem dla przemysłu. Jako kraj o dużym nasileniu uprawy ziemniaka posiadamy także szeroko rozbudowany przemysł przerabiający ziemniaki. Istnieją trzy zasadnicze kierunki przerobu ziemniaków: na spirytus (przemysł gorzelniany), saszki ziemniaczane pastewny (pasza zbliżona do sruły zbożowej) oraz na krochmal i jego pochodne, stosowane tylko w przemyśle spożywczym. W tym ostatnim używa się go do wyrobów cukierniczych, proszków do pieczenia, mączek budowlanych, makaronu i koncentratów spożywczych. Oprócz tego mączka ziemniaczana znajduje zastosowanie w przemyśle włókienniczym do oklejania i wygładzania nici przy tkaniu oraz przy wyrobie włókien sztucznych, a w przemyśle papierniczym do glazurowania papieru. W przemyśle kosmetycznym używa się jej do pudrów w przemyśle farmaceutycznym natomiast do wyrobu kapsułek opłatkowych, do pastylkowania środków leczniczych itp. Poza tym stosuje się ją także do wyrobu zapalek, atramentów, klisz fotograficznych, sztucznych ogni, mydła mazistego, proszków do prania, wreszcie do wyrobu różnego rodzaju preparatów krochmalopodobnych o wielorakim przeznaczeniu w innych dziedzinach przemysłu.

STULETNI TRADYCJE PRZEMYSŁOWE

Przemysł ziemniaczany w Polsce ma już stuletnią tradycję. Zaczęło się w 1870 r. od małej fabryczki krochmalu w Podoliowie koło Lublina. W 1886 r. uruchomiono pierwszą syropiarnię i krochmalnię na terenie Poznania — we Wronkach. Obecnie ogólnokrajowe Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego zrzesza 23 duże i średnie zakłady produkujące krochmal. Przemysł ziemniaczany zasila także 22 mniejsze krochmalnie o charakterze rolniczym, pozostające w zarządzie Państwowych Gospodarstw Rolnych. Polski przemysł ziemniaczany jest wiodącym w tej dziedzinie w RWP. Niektóre z dużych zakładów podległych wyżej wspomnianemu Zjednoczeniu są jednocześnie największymi zakładami w Europie. Przerabiają ponad 160 tys. ton ziemniaków dziennie. Wszystkie zakłady podległe Zjednoczeniu przerabiają rocznie — zależnie od urodzaju — około 1,5 mln ton, a zakłady PGR — 85 tys. ton. Łączna ilość ziemniaków przerabianych corocznie przez przemysł ziemniaczany i gorzelnie wynosi ponad 2 mln ton, co stanowi około 6 proc. przeciętne go zbioru ziemniaków.

W ciągu najbliższych lat planuje się dalszą rozbudowę przemysłu, dalszy wzrost jego wydajności, budowę nowych krochmalni, nowych oddziałów produkcyjnych.

WANDA NAROŻNA

NOWE USTAWODAWSTWO KARNE (8)

Państwo przy pomocy kar zwalcza przestępstwa niejako w trzech płaszczyznach: najpierw grozi karą za przestępstwo, potem karę sprawcy wymierza i w końcu karę tę wykonuje. Stąd podział prawa karnego na:

▲ **MATERIAŁNE**, które określa jakie przestępstwa — jakie grożą kary i pod jakimi warunkami;

▲ **FORMALNE** (zwane również procesowym) regulujące postępowanie karne, którego zadaniem jest ustalenie czy w danym wypadku zostało popełnione przestępstwo przez kogo oraz czy i jaka kara należy oskarżonemu wymierzyć;

▲ **WYKONAWCZE**, które reguluje wykonywanie kar orzeczonych w postępowaniu karnym.

Główną ustawę w dziedzinie prawa karnego materialnego tj. Kodeks Karny obowiązujący od 1 stycznia 1970 r. omówiliśmy w 7 publikacjach z cyklu „Nowe ustawodawstwo karne”. Z kolei zajmijmy się nowym

Kodeksem Postępowania Karnego, który:

▲ scala normy procesowe różnych ustaw i tworzy jednolity system polskiego procesu karnego przed sądami oraz prokuratorami powszechnymi i wojskowymi;

▲ pogłębia socjalistyczny charakter procesu akcentując jego zadania profilaktyczno-wychowawcze i zwiększając udział czynnika społecznego w różnych stadiach procesu;

▲ stwarza lepsze niż dotychczas warunki do tego, by proces prowadził do wykrycia prawdy, a to przez rozszerzenie tzw. kontradyktoryjności postępowania (inaczej mówiąc w większym niż dotychczas stopniu umożliwia stronom przedstawianie swych racji w różnych stadiach postępowania);

▲ zwiększa rolę sądu w postępowaniu

przygotowawczym (tzn. w dochodzeniu i śledztwie); np. na zastosowanie przez prokuratora aresztu tymczasowego na okres do 3 miesięcy, a następnie na przedłużenie tego aresztu na okres do 6 miesięcy przysługuje oskarżonemu zażalenie do sądu.

Nowy KPK formułuje naczelną zasadę procesową m. in.: prawdy materialnej, bezstronności organów prowadzących postępowanie, domniemania niewinności, skargowości i jawności rozprawy. Tradycyjna zasada

deks natomiast, by umożliwić pokrzywdzonemu dochodzenie swej krzywdy i szkody oraz uzyskanie satysfakcji przewidzianej przez porządek prawny, wprowadza instytucję oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu sądowym w sprawach z oskarżenia publicznego. Pokrzywdzony może przyłączyć się do postępowania przez złożenie oświadczenia, że chce działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Oskarżycielowi takiemu, dopuszczonemu przez sąd, przy-

szluguje prawa strony. Może więc zgłaszać wnioski dowodowe, przemawiać po zamknięciu przewodu sądowego, zaskarżyć wyrok, ale tylko w części dotyczącej orzeczenia o winie. Zdaniem znawców instytucja ta może mieć szczególne znaczenie wówczas, gdy oskarżony i jego obrońca wysuwają zarzuty przeciwko pokrzywdzonemu i w jego zachowaniu się szukają usprawiedliwienia dla czynu będącego przedmiotem postępowania. Zainteresowanemu najłatwiej bowiem odparować bezpodstawne zarzuty.

Do udziału w postępowaniu sąd może również dopuścić przedstawiciela organizacji społecznej. Przedstawiciel ten ma prawo — czytamy

„in dubio pro reo” została sformułowana tak: „nie dających się usunąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego” — a więc inaczej niż dotychczas („wątpliwości w procesie należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego”).

Realizując zasadę KK — kara śmierci jest karą wyjątkową — KPK stanowi, że w sprawach o przestępstwa zagrożone tą karą sąd orzeka w składzie: dwóch sędziów i trzech ławników. Rewizję od wyroku orzekającego karę śmierci albo wnoszącą o wymierzenie takiej kary rozpoznaje trybunał w składzie pięciu sędziów.

Dotychczas pokrzywdzony był tylko świadkiem w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu. Nowy ko-

Mars od starożytności przyciągał wzrok i umysł człowieka. Gdy poznał bliżej jego cechy fizyczne, wydawało się, że właśnie tam powinny występować warunki sprzyjające rozwojowi życia, a nawet — jak mniemano — istot inteligentnych.

Dziś sprawa zwłaszcza hipotetycznych Marsjan stała się mocno wątpliwa. Po uzyskaniu wyników lotów próbników typu MARINER wiadomo, że Czerwona Planeta wyglądem przypomina bardzo Księżyc, choć otoczona jest pewną atmosferą i występuje na niej, w znikomych ilościach, woda.

Z grubsza rzecz biorąc, jeśli pominiemy różnice w składzie chemicznym „powietrza” marsyjskiego, na powierzchni tej planety panują warunki takie, jak w stratosferze Ziemi, na wysokości około 18 km. Gdyby miał tam przebywać człowiek, musiałby on korzystać ze skafandrow, niewiele różniących się od ciężkiego stroju księżycowego pierwszych lunonautów...

Oczywiście, lot człowieka na Marsa nie mógłby się odbyć nawet za lat 5. Astronautyka jest dziedziną, która operuje w środowisku zupełnie odmiennym od tego wszystkiego, co znamy na Ziemi. Z tego też powodu wyprawa na Czerwoną Planetę — znacznie przecież bardziej odległą od Ziemi niż Księżyc — wymaga szczególnych przygotowań. Kolejność ich jest oczywista.

Trzeba przede wszystkim lepiej poznać sam cel wyprawy. Po stosunkowo krótkim zwiadzie, jakiego dokonały próbniki MARINER 4, 6 i 7, kolej na utworzenie sztucznych satelitów Marsa. Obiekty takie wykonałby bar-dziej szczegółowe zdjęcia powierzchni tego ciała niebieskiego, podobnie jak obiekty serii LUNA i LUNAR ORBITER zrealizowały to w odniesieniu do Srebrnego Globu. Zwiad fotograficzny umożliwiłby wybranie przyszłych miejsc lądowania statków załogowych.

Kolejny etap stanowiłaby realizacja ładownego lądowania odpowiednich urządzeń z aparaturą badawczą na powierzchni Marsa. Byłoby to znów „powtórzenie” operacji, jakich dokonały swojego czasu LUNA 9 i 13 oraz próbniki typu

Czy polecimy na Marsa?

Księżyc 1969 rok - a po Księżycu...

SURVEYOR. Jednakże Mars jest większym ciałem niebieskim niż Księżyc. Siła ciążenia wynosi tam nie 1/6, a nieco więcej niż 1/3 tej siły na powierzchni Ziemi. Tak więc występuje problem hamowania spadku na Czerwoną Planetę, który z natury rzeczy musi odbyć się z większą prędkością niż na Srebrnym Globie.

Na szczęście jednak Mars otoczony jest pewną, chociaż rozrzedzoną atmosferą, która może zostać wykorzystana do wytracania nadmiernej szybkości dzięki oporowi aerodynamicznemu. W chwili obecnej przygotowuje się prototypy lądowników marsyjskich, wyposażone w odpowiednią osłonę aerodynamiczną, przypominającą okrągłą, stożkową tar-czę. Prototypy te bada się w warunkach ziemskich zrzucając je m. in. z bardzo szybko poruszających się samolotów.

Warunkiem zasadniczym realizacji pod-róży na Marsa jest dysponowanie odpowiednimi raketami nośnymi, wyposażonymi w dostatecznie potężne silniki. Współczesne rakiety o napędzie chemicznym nadają się zupełnie dobrze do wysyłki dużych nawet próbników, a więc obiektów bezzałogowych o znacznej masie. SATURN-5 np. wykorzystywany w lotach ludzi na Księżyc, może służyć do wyprawienia jednocześnie aż 2 próbników Marsa klasy VOYAGER, a zatem o masie po 10 ton — łącznie 20 ton.

Do realizacji lotu załogowego na Czerwoną Planetę nawet taki olbrzym jak SATURN-5 nie wystarczy. Sam statek, w którym lecieliby astronauty (czyli kosmonauci udający się na Marsa), musiałby być odpowiednio większy od APOLLO. Ze względu na długie czasy podróży, rzędu roku, a nawet więcej, konieczny jest pewien komfort niezbędny do utrzymania kondycji fizycznej i psychicznej. Niepomniernie większe niż w przy-

padku lotu na Księżyc muszą też być zapasy tlenu, wody, środków żywnościowych itd.

Jedyną rozsądną i praktyczną rozwiązanie problemu — to wykorzystanie napędu jądrowego, nad którego realizacją z dużym powodzeniem pracuje się od lat z górą 10. Jak wykazały odpowiednie obliczenia, lot załogowy na Marsa można by odbyć przy użyciu raket SATURN-5, w których ostatni, trzeci człon — o napędzie chemicznym zastąpiono by członem o napędzie jądrowym. Jednakże nawet w tym wypadku niezbędne byłoby wykorzystanie kilku raket nośnych SATURN, które wyniosłyby odpowiednio zespoły na orbitę parkingową okołoziemską. Na tej orbicie nastąpiłoby połączenie tych zespołów w statek, który by wraz z kabiną załogi i ładownikiem — stanowiłby cenny znaczek „prymitywnego” LM — udał się w stronę Czerwonej Planety. Przewidywany termin realizacji takiego przedsięwzięcia — to wczesne lata 80-te.

Najpoważniejszą przeszkodą w urzeczywistnieniu takiej wyprawy stanowią bariery: fizjologiczna i psychologiczna. Nie jest wiadome, czy ciało człowieka jest w stanie znieść trudy podróży na tak długiej trasie i czy odosobnienie i osobliwość środowiska kosmicznego — odległej przestrzeni międzyplanetarnej nie staną się nadmiernym balastem dla ludzkiej osobowości. Jakkolwiek jednak przedstawią się sprawy, trzeba próbować. Warto tu zacytować słowa I. Asimova — wybitnego twórcy powieści fantastyczno-naukowych: „Człowiekowi zawsze była dana przeciwna strona pagórka (u stóp którego się znajdował), aby go niepokoić. Dziś tą drugą stroną, jest (ciagle jeszcze) Księżyc, jutro prawie na pewno będzie Mars i przestrzeń poza nim”.

dr OLGIERZ WOŁCZEK

Śmiało można stwierdzić, że film jest najbardziej masową ze sztuk. Popularną wśród wszystkich, bez względu na zawód, wykształcenie, wiek. Ale może jak w żadnej sztuce — jest tu jasna krawa rozpiętość pomiędzy poziomem artystycznym poszczególnych dzieł. Są zatem żenujące schemata, tycznością i banałem cha-łaj, żyjące się niedobrymi gustami tzw. filmy kasowe, a są też dzieła monu mentalne, wielkie osiągnięcia artystyczne, obliczone nie na kasę, lecz na przekazanie jakiejś najistotniejszej wiedzy o współczesnym świecie.

Odbiór takich egzemplarzy sztuki filmowej nie jest łatwy, wymaga ambitnego odbiorcy. Takiego odbiorcy trzeba się uczyć. Wymaga on jakiejś choćby podstawowej wiedzy o filmie. Wymaga umiejętności samodzielnego wartościowania. Do kształtowania takiej go ambitnego odbiorcy sztuki filmowej i do upowszechniania jej wybitnych osiągnięć zostały powołane w roku 1964 kina studyjne (niektóre, jako istniejące już od 1959 roku, wówczas

tylko zalegalizowano). Biorą one udział, na swoim „filmowym odcinku”, w ogólnej w naszym kraju akcji upowszechniania i demokracji dóbr kultury: literatury, muzyki, plastyki, teatru itp.

Żywoć kin studyjnych nie jest, niestety, łatwy —

dów kin oraz kin studyjnych obu miast i województw ujawnia zasadnicze potrzeby i trudności tych ambitnych placówek (Wielkopolska posiada ich 17). Ponieważ mają one przede wszystkim uczyć ro zumienia dobrego filmu i pozyskiwać widzów, więc

niechęć powtarzania filmów (co jest możliwe raczej rzadko), potrzebę badania odbiorców — co by umożliwiło przewidywanie frekwencji, potrzebę systematyczności, planowania odbioru i stopniowania trudności, niezbędnego w dydaktycznym oddziaływaniu. Niekiedy o rozsyłanym centralnie repertuarze decyduje się w sposób biurokratyczny, mechaniczny, nie uwzględniając potrzeb regionu, nie mówiąc już o potrzebach poszczególnych miast.

Spór o dobre kino

jak zapewne żywoć wszystkich, co chce być twórcą, co zmagą się z biernym oporem rzeczywistości. Trudnościami kin studyjnych i przedsięwzięciu środków zaradczych poświęcona była narada rad artystycznych kin studyjnych Poznania i Zielonej Góry, która odbyła się przed kilku dniami w Poznaniu w Pałacu Kultury. Naradę zorganizował Zespół Programu i Rozpowszechniania Filmów Naczelnego Zarządu Kine-matografii.

Dyskusja przedstawicieli wydziałów kultury, zarzą-

zastanawiano się, jak to robić lepiej. Zwraćcano uwagę na kwestię prelekcji i dobrych prelegentów, na udział w upowszechnianiu filmu wszystkich środków masowego przekazu i placówek kulturalnych, na problem odpowiedniej, merytorycznej reklamy. Warto też czy ba zwrócić uwagę na potrzebę nauki elementów filmu w szkole. Omawiano usterki w pracy samych kin, np. niedobory studyjnego repertuaru czy zbyt krótki okres dysponowania filmami. Podnoszono ko-

Kina studyjne, np. „Muza” czy „Pałacowe” w Poznaniu muszą też realizować plany finansowe. Aby się z tym uporać, uprawiają działalność merkantylną, wyświetlając przed południem, jak mawiają z niechęcią pracownicy tych kin — filmy poniżej wszelkiej krytyki. Jakkolwiek by było, należy odnieść się do kin studyjnych z całą sympatią i życzliwością jako do tych ośrodków, które usiłują upowszechniać prawdziwą sztukę filmową i które skupiają najbardziej zapalonych i bezinteresownych działaczy filmu. (mb)

Przedstawiciel społeczny i oskarżyciel posiłkowy

„in dubio pro reo” została sformułowana tak: „nie dających się usunąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego” — a więc inaczej niż dotychczas („wątpliwości w procesie należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego”).

Realizując zasadę KK — kara śmierci jest karą wyjątkową — KPK stanowi, że w sprawach o przestępstwa zagrożone tą karą sąd orzeka w składzie: dwóch sędziów i trzech ławników. Rewizję od wyroku orzekającego karę śmierci albo wnoszącą o wymierzenie takiej kary rozpoznaje trybunał w składzie pięciu sędziów.

Dotychczas pokrzywdzony był tylko świadkiem w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu. Nowy ko-

oskarżonego, któremu należy pomóc w powrocie do społeczeństwa.

KPK-69 zwiększa możliwości obrony oskarżonego. Ten ostatni może porozumieć się z obrońcą sam na sam. W postępowaniu przygotowawczym prokurator ma wprawdzie prawo zastrzeż. że będzie przy widzeniu obecny, a w wyjątkowych wypadkach może zezwolenia na widzenie odmówić, ale zastrzeżenie takie i odmowa nie mogą nastąpić po zawiadomieniu podejrzanego o terminie końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania.

W imię ulepszenia postępowania przygotowawczego KPK stanowi, że należy dopuścić oskarżonego (pokrzywdzonego — również) do udziału w czynności śledczej i dochodczej, której nie będzie można powtórzyć na rozprawie oraz do udziału w przesłuchaniu biegłych, a nadto zezwolić na zapoznanie się z ich opinią złożoną na piśmie.

Nowy kodeks podkreśla, że osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodne

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

zawołać do życia instytucję poręczenia społecznego, przysięcała myśl zainteresowania środowiska — osoba

wypowiedzenie się. Wyjaśnienia, zeznania lub oświadczenia złożone w warunkach wyłączających możliwość swobodnej wypowiedzi nie mogą stanowić dowodu.

Nowe jest sprecyzowanie roli obrońcy. Może on podejmować czynności procesowe tylko na korzyść oskarżonego. Jeśli obrońca narusza w sposób oczywisty swe obowiązki, zwłaszcza w zakresie obrony, sąd (a w postępowaniu przygotowawczym — prokurator) zawiadamia o tym radę adwokacką.

Kilka słów na temat świadków. KPK-69 bezwzględnie zakazuje przesłuchiwanie w tym charakterze obrońcy — co do faktów, o których dowiedział się przy udzielaniu porady prawnej i prowadzeniu sprawy, oraz duchownego — co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi.

Świadka można poddać oględzinom i badaniom lekarskim tylko za jego zgodą. Do odmowy zeznań nowy kodeks uprawnia osobę najbliższą dla oskarżonego (np. współmałżonka, rodziców). Ponadto można zwolnić od złożenia zeznania osobę „pozostającą z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym”.

Nowy jest przepis zakazujący łączenia funkcji biegłego i świadka ze względu na odmienny charakter ich zeznań. Powoływanie biegłych indywidualnych nie zostało niczym ograniczone. Jednakże KPK-69 akcentuje

Dokończenie na str. 4

Hymn do radości

W Filharmonii owacyjnie witaliśmy bułgarskiego artystę R. Rajczewa, prowadzącego „Improwizację i toccatę” swego ziomka P. Wladigerowa. Utwór jest solidną legitymacją artystyczną znanego kompozytora. Złaski podobała się zgrabnie uformowana „Toccata”, korzystająca z ludowego tworzywa i współczesnej motoryczności. Efektowny popis znalazł Rajczew również w I Symfonii Brahmsa, odwzorowanej ze skupieniem lirycznym, absolutnie w stylu tej neoromantyki. Za to mocno rozczarowały „Fale” Martenota, przedstawione przez wirtuozkę paryską F. Deslogeres.

W miniony piątek, sobotę i niedzielę 5-krotnie słuchaliśmy IX Symfonii Beethovena. Do Filharmonii przybyły rzesze entuzjastów tej niestarzejacej się sztuki. W istocie „IX” należy do najgłębszych dzieł mistrza i stanowi syntezę całej jego twórczości. „Jest głęboko przesiąknięta filozoficznymi i społecznymi ideami, nurtującymi epokę” — jak powiedział A. Chaczaturian. Chory i samotny geniusz wiedeński marzył o uszlachetniającym wpływie na charakter. Pragnął „krzesać ogień z ducha ludzkiego”. Czuł w sobie nieprzebrane skarby uczucia „zdolne objąć cały świat w uścisk” (własne słowa kompozytora). Zatem wyjątkowość „IX” polega nie tylko na doskonałości w zakresie samego rzemiosła muzycznego, ale przede wszystkim na walorach ideowych i ponadczasowych. W przepięknym finale chór intonuje radosny hymn na cześć szczęśliwej ludzkości, łączącej się w bratnim uścisku.

Na estradzie auli UAM stanął zespół symfoników Filharmonii, Chór Chłopięcy i Męski oraz kwartet solistów. Kierującą tym ansambłem S. Stulgrosz dał nowy dowód swych możliwości jako dyrygent orkiestralny, uczeń niezapomnianego Bierdajewa. Nie znużył słuchacza kolosalnymi rozmiarami dzieła. Plastycznie uwypuklił architekturę tematów Allegro. Trafnie rozłożył kulminację napięcia. W Scherzo wyraziście podkreślony został charakter demoniczny tańca. Po wspaniale rozpiętym Adagio i recytatywach IV cz. następuje słynna „Oda do radości”, prowadzona przez Stulgrosza z wirtuozką, w sensie różnicowania tempa, gęstości dynamicznej i odczucia wspaniałego patosu tego hymnu. „Poznańskie słowiki” dały z siebie maksimum siły i wokalnego blasku, bez krzykliwości. Chór wystąpił w swoim pełnym składzie, a brzmiał jak burza! Do kwartetu solistów zaproszono czołową rutynowaną śpiewaków oratorskich stolicy: S. Woytowicz, K. Szczepańską, B. Paprockiego, E. Kossowskiego. W sumie: wykonanie IX Symfonii stało się świętem muzyki, godnie rozpoczynającym, uroczystości Roku Beethovenowskiego.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Transport i drogi w statystyce

W listopadzie 1969 r. ukazała się publikacja Głównego Urzędu Statystycznego pt. „Statystyka transportu samochodowego i dróg publicznych 1968”.

Z danych zawartych w publikacji wynika, że liczba samochodów ciężarowych w 1968 roku wzrosła w porównaniu z 1965 r. o 23,5 proc., a autobusów o 27,7 proc.

Srednio roczny wzrost nakładów inwestycyjnych wynosił około 10 proc. W 1968 r. nakłady te w jednostkach uśrednionych transportu samochodowego wyniosły — 4049,5 mln zł, tzn. były o 38,3 proc. większe niż w 1965 r.

W latach 1965—1968 przewozy ładunków w tonach w ramach działalności całego społeczeństwa transportu samochodowego wzrosły z 569,4 mln ton w 1965 roku do 757,9 mln ton w 1968 roku, tj. o 33,1 proc. W związku z tym udział społeczeństwa w ogólnym przewozie ładunków wykonanych przez wszystkie rodzaje transportu zwiększył się z 60,7 proc. w 1965 roku do 64,6 proc. w 1968 roku.

Największa dynamika wzrostu przewozów ładunków (w tonach) była w branżowym transporcie samochodowym. Wzrost przewozów ładunków środkami tego transportu w latach 1965—1968 wyniósł 73,3 proc. W działalności publicznej transportu samochodowego wzrost ten w 1968 roku w stosunku do 1965 roku wynosił — 35,0 proc., a transportu samochodowego gospodarczego — 19,5 proc., w tym zorganizowanego w zakładach i gospodarstwa samochodowe — 49,2 proc.

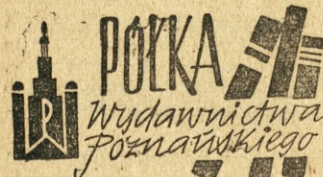
Fundusz gromadzki odgrywał również dość istotną rolę. Wybudowano z niego 722 km dróg lokalnych o twardej nawierzchni. (na)

Nowe ustawodawstwo karne

Dokończenie ze str. 3
pierwszoplanowe znaczenie ekspertyz dokonywanych przez instytuty naukowe i inne instytuty dysponujące urządzeniami zgodnymi z wymogami współczesnej nauki i techniki.

W celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy można przeprowadzić doświadczenie lub odwołanie przebiegu zdarzeń, które są przedmiotem rozpoznawania. Chodzi tu o tzw. eksperyment dowodowy — stosowany w praktyce — ale nie ujęty w starym kodeksie.

M. Ł.



Bogusław Kogut — „Manowce”, zbiór artykułów, felietonów, polemik, publikowanych w minionym 10-leciu. str. 245. 18.— zł.

Aleksander Rogalski — „Pod północnym niebem”, sylwetki pisarzy skandynawskich. str. 276. 25.— zł.

Andrzej Czarnik — „Ruch hitlerowski na Pomorzu Zachodnim 1933—1939”. Biblioteka Słupska. str. 173. 15.— zł.

Ewa Kreglewska-Foksovicz — „Rydzyńska — Urbanistka i zabycielki” str. 65 (45 ilustracji). 18.— zł.

Runda jesienna koszykówki zakończona

Koszykarze i koszykarki wszystkich klas zakończyli już jesień na rundę rozgrywek mistrzowskich. W sobotę ostatnią kolejkę rozegrali koszykarze I ligi zaś w niedzielę koszykarki I ligi i koszykarze drugiej.

Drużyna poznańskiego Lecha zajmując czwarte miejsce po rundzie jesiennej odniosła niewątpliwie sukces. Wielu fachowców w horoskopach stawiających przed rozgrywkami zaliczało Lecha do zespołów, które walczyć będą o utrzymanie się w lidze a tymczasem poznaniecy znaleźli się w ścisłej czołówce. I gdyby nie dość wysoko przegrany mecz z Wisłą w Krakowie oraz pechowa porażka z AZS-em Toruń na własnym boisku ich pozycja byłaby wyższa.

Jesteśmy przekonani, że poznaniecy nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Podczas rundy jesiennej ich gra opierała się przede wszystkim na trójce zawodników: Cegielski, Chojnacki, Glinka pod czas gdy pozostali wykazywali do siebie wahanie formy. Gdy ustabilizuje się wysoka forma całej drużyny możemy liczyć jeszcze na niejedną miłą niespodziankę.

W naszym obiektywie



Wielka radość zapanowała wśród kibiców po zdobyciu przez Wartę punktu decydującego o zwycięstwie nad szczecińską Pogonią a tym samym objęciu przodownictwa tabeli.

A oto wyniki:
Korona — Wisła 68:72
Polonia — Lublinianka 74:65
Bałdon — Śląsk 74:83
Lech — AZS Toruń 76:84
Legia — AZS W-wa 95:70
Wybrzeże — Spójnia 105:82

1. Śląsk	11 20 912:740
2. Wisła	11 19 866:736
3. Wybrzeże	11 19 858:837
4. Lech	11 19 857:786
5. Polonia	11 18 867:804
6. Legia	11 17 886:833
7. AZS W-wa	11 16 878:911
8. Lublinianka	11 16 745:777
9. Korona	11 15 780:807
10. AZS Toruń	11 15 783:847
11. Bałdon	11 13 767:851
12. Spójnia	11 11 739:794

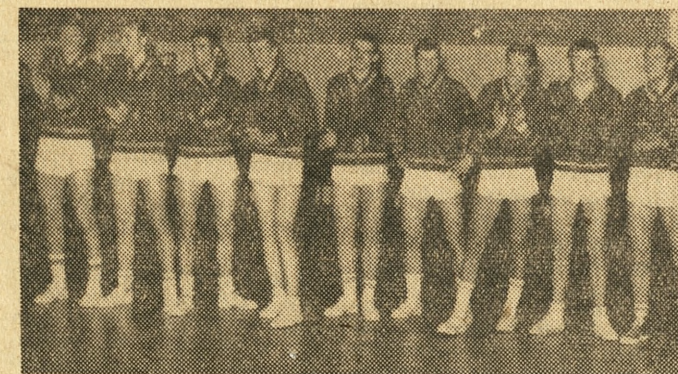
I LIGA KOSZYKAREK

Trzy zwycięstwa i trzy porażki zapisały na swoim koncie drużyny poznańskie I ligi kobiet w 10 i 11 kolejce spotkań. Najlepiej wypadła Olimpia, która wygrała oba mecze zaś najgorzej AZS, który dwukrotnie schodził z boiska pokonany. Trzecie zwycięstwo zapisała na koncie Lech. Mistrzem rundy jesiennej została krakowska Wisła, która nie przegrała ani jednego spotkania i jest prawie pewnym kandydatem do tytułu mistrza Polski na rok 1970.

Wisła — AZS Toruń	82:46
Korona — Spójnia	61:70
AZS Lublin — Lech	60:70
Olimpia — Polonia	77:67
AZS W-wa — Czarni	72:51
AZS Poznań — ŁKS	63:74
Wisła — Spójnia	84:52
Korona — AZS Toruń	76:72
AZS W-wa — Lech	57:56
AZS Lublin — Czarni	98:56
Olimpia — ŁKS	69:53
AZS Poznań — Polonia	60:62

1. Wisła	11 22 790:522
2. Spójnia	11 20 738:664
3. ŁKS	11 19 734:607
4. AZS W-wa	11 18 689:684
5. Polonia	11 17 725:661
6. Olimpia	11 17 716:686

Spotkanie Warty z Pogonią Szczecin o mistrzostwo II ligi miało niezwykle dramatyczny przebieg i przyniosło zwycięstwo zielonemu 81:79 dosłownie w ostatnich sekundach.



Drużyna Lecha doskonale spisała się w jesiennych rozgrywkach I ligi koszykarzy. A oto całą dwunastką lechitów (na zdjęciu od prawej): kapitan zespołu M. Pawelczak, Z. Pawelczak, G. Kroll, A. Stefanowicz, J. Stróżyna, H. Cegielski, R. Glinka, T. Kowanek, P. Paul, M. Chojnacki, J. Kosicki i E. Durejko.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Występy szachistów „Pocztowca”

Olimpijczyk Włodzimierz Schmidt uzyskał dobry wynik na międzynarodowym turnieju w Jugosławii plasując się w czołówce tabeli różnicą zaledwie półtora punktu za zwycięzcą turnieju Węgrem Honfi. Mistrz Wielkopolski zdobył 7 punktów z 13 partii.

W ostatniej rundzie półfinałów mistrzostw Polski w Katowicach reprezentant Poznania Przemysław Erenski remisował z mistrzem Marszałkiem (W-wa). Poznanian zdobył 7 punktów z 13 partii, zajmując definitywnie szóste miejsce. Turniej wygrał Krzysztof Pytel z Lublina — 9 pkt. Do finału awansowali również Gasiorowski (Kraków) i Gromek (Rzeszów). Katowicka grupa półfinałowa okazała się najsilniejszą obsadzoną. Startowało w niej czterech ubiegłorocznych finalistów MP.

Zwycięstwo Kanadyjczyków

Przebywająca na tournée w Katowicach reprezentacja Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie rozegrała czwarte spotkanie z reprezentacją tego kraju. Mecz odbył się wobec 5.400 widzów w Victorii (Kolumbia brytyjska). Tym razem triumfowali Kanadyjczycy 5:1 (2:0, 1:0, 2:1).

W halach i na stadionach

W pierwszym spotkaniu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w hokeju na lodzie, Zjednoczeni Wrześnianie, na własnym lodowisku, pokonali swego groźnego rywala — Spartę Szczecin 7:3. Dwie tercje przyniosły wyniki remisowe 1:1, trzecią wygrał Zjednoczeni 5:1 którzy okazali się ze społem kondycyjnie lepszym. Nie stety nie udało się wrzeszńskim hokeistom rewansz. Wygrała Sparta 6:4. Pierwsze miejsce w tabeli zajął nadal zawodnicy Szczecina, dzięki lepszymu stosunkowi bramek.

W Gorzowie odbyły się spotkania pozostałych drużyn walczących w lidze międzywojewódzkiej. W pierwszym meczu Słon pokonał Cybina Poznań 7:5, w drugim dniu wygrali hokeiści Cybiny 6:3.

W meczach o mistrzostwo juniorów MKS Września zdobył wszystkie cztery punkty. W pierwszym przyniosło zwycięstwo gospodarzom 5:0 wo. z powodu spóźnienia się szczecińskich zawodników na lodowisko. Mecz niedzielny wygrali wrzeszńscy chłopcy 11:4.

Dwa mecze odbyły się w rozgrywkach II ligi „Niezrzeszonych”. Blyskawica Juników pokonała Torpaz III Jeżyce 4:3, Torpaz IV — zespół Wisusa — No we Miasto 8:7.

Trójmecz pływacki dzieci zespołów Warty i Olimpii z Poznania oraz Arkonii Szczecin przyniósł następujące wyniki: Arkonia — Warta 112:115, Arkonia — Olimpia 136:93, Warta — Olimpia 128:99. Zawody zakończyły się więc zespołowym sukcesem Warty.

Mistrzostwa Wielkopolski w gimnastyce artystycznej przyniosły zespołowo, spodziewane zwycięstwo reprezentantom Energetyka i jedną niespodziankę w postaci porażki mistrzyni Polski Grażyny Bojarskiej w klasie mistrzowskiej z jej koleżanką klubową Alią Boszko. Stosunek punktów: 28,70:28,80.

Międzynarodowe zawody w zapasach w stylu klasycznym z udziałem zawodników norweskich wykały dalszą poprawę poziomu naszych młodszych zapasników. Pięć pierwszych miejsc zdobyli dobrze przygotowani reprezentanci Cybiny, dwa Unia Swarzędz i I Warta. Norwegowie wywalczyli tylko jedno pierwsze miejsce.

W mistrzostwach juniorów okręgu poznańskiego w podnoszeniu ciężarów zespołowo pierwsze miejsce wywalczyli reprezentanci poznańskiego Grunwaldu przed LZS Przysięka i LZS Gniezno. Rataczak z Przysięki ustanowił w wadze ciężkiej nowy rekord okręgu w klasie juniorów, uzyskując w wyciskaniu — 107,5 kg.

Reprezentacja Polski Północnej w hokeju na lodzie zmierzyła się w Bydgoszczy z reprezentacją Węgier. Wygrali Polacy 10:6.

Rewanżowe spotkanie hokerskie reprezentacji juniorów w Kędzierzynie zakończyło się zwycięstwem Polaków 12:10.

W ostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie Górnik Murcki zwyciężył Na oród Janów 7:4. GKS Katowice zremisował z Bałdonem 3:3, a Cracovia odniosła pierwsze zwycięstwo wygrywając z Łódzkim Klubem Sportowym 4:3. W tabeli prowadzi równa ilość 17:9 punktów Podhale Nowy Targ i Na oród Janów.

Rekord Polski młodzików w pływaniu ustanowił w Krakowie na 50 m st. dow. Piotr Chmielewski z Wisły — 25,2.

Reprezentacja olimpijska Polski w piłce nożnej w trzecim meczu w Syrii z reprezentacją tego kraju uzyskała wynik remisowy 1:1. Poprzednie dwa mecze wygrała po 1:0.

W I lidze siatkarek, w dalszym ciągu utrzymuje się na prowadzeniu Łódzki Start przed stołeczną Legią: w I lidze siatkówki mężczyzn przodownikiem jest Legia W-wa przed Resovią i AZS Olsztyn.

W Zakopanem na średniej Krokwi odbył się konkurs skoków, który wygrał Tadeusz Pawlusiak (Włókniarz) z notą 216,8 za skoki o długości 70 i 69,5 m.

Siatkarki krakowskiej Wisły, które brały udział w międzynarodowym turnieju w Berlinie zajęły trzecie miejsce. W ostatnim dniu uległy mistrzowi NRD — Dy namo Berlin 2:3.

Na międzynarodowych mistrzostwach w tyżniarstwie figurowym w Zagrzebiu, w konkurencji par sportowych, reprezentanci Polski Grażyna Osmańska i Adam Brodecki, zajęli drugie miejsce za parą z NRD.

W miejscowości Tiuri (ZSRR) odbyło się spotkanie w podnoszeniu ciężarów między reprezentacją LZS a jego estońskim odpowiednikiem — zrzeszeniem JYUD. Wygrali gospodarze 5:4.

150 zawodników z Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR stanęło na starcie międzynarodowego turnieju w Berlinie. Polacy reprezentowali się bardzo dobrze, zdobywając dwa złote medale przez J. Jafowitza i S. Orzechowca oraz jeden brązowy przez J. Wołocha.

W rewanżowym meczu piłki ręcznej meczu w Pradze reprezentacja CSRS pokonała wicemistrza świata — Duńczyków 21:17. Pierwszy mecz zakończył się remisem 25:25.

W Budapeszcie zakończyły się międzynarodowe zawody zapasnicze w stylu klasycznym. Nasz reprezentant Was zajął w wadze muszej pierwsze miejsce.

Kurs samoobrony i dżudo

Rada Powiatowa LZS w Poznaniu ogłosiła konkurs na najlepszego dżudo dla młodzieży szkolnej od lat 12 oraz dla dorosłych. Zapisy przyjmowane są w RP LZS i przy ul. Grunwaldzkiej nr 24 w godzinach 9.30—14.

Floty, który wprowadził do akcji przeciw wybrzeżom tego kraju 75 dużych okrętów wojennych. I który dla potrzeb tej agresji wydzielił w USA szereg ultranowoczesnych zakładów przemysłu zbrojeniowego, zlecając im produkcję najbardziej wymyślnych i barbarzyńskich narzędzi mordu.

Historia świata rzadko notowała taką dysproporcję sił. Świadomi jej byli Amerykanie. Według ich kalkulacji wystarczyło zniszczenie 302 obiektów (na co rezerwowali sobie cztery tygodnie) i dalszych sześć tygodni terrorystycznych nalotów na ludność — aby Wietnam rzucił na kolana. Ale świadomi jej byli również Wietnamczycy. Zwrócili się do krajów socjalistycznych o pomoc w materiałach i sprzęcie wojskowym.

Dziś Demokratyczna Republika Wietnamu ma armię nowoczesną, dysponującą dużą siłą ognia. Utworzono nowe rodzaje broni: lotnictwo, które posiadało w roku 1966 Migów — 17 i Migów — 21; marynarkę wojenną, złożoną, wojska obrony wybrzeża, wyposażone w ciężkie działa. Powstał korpus saperów. Obrona przeciwlotnicza dysponuje bateriami, tysiącami dział w tym nowoczesnymi działami. Do obsługi nowoczesnego sprzętu wyszkolono tysiące wysokokwalifikowanych specjalistów i stworzono park remontowy. Funkcjonuje znakomita sieć łączności, niewrażliwa na ataki przeciwnika.

Nie trzeba wielkiej wyobraźni, aby uzmysłowić sobie ogrom dokonanego wysiłku. Nawet w czasie pokoju tak generalne przebrojenie armii w nowoczesny sprzęt wymagało: kilku lat przygotowań, szkolenia; budowy zaplecza technicznego. Tymczasem Wietnamczycy dokonali tego podczas bezpardonowej, ludobójczej wojny, gdy trwała ewakuacja ludności i wojsko na cywilne zaplecze nie bardzo mogło liczyć. Można im serdecznie pogratulować zdolności organizacyjnych. Powyższe liczby ilustrują także rozmiary pomocy krajów socjalistycznych, zwłaszcza Związku Radzieckiego, dla podniesienia zdolności obronnej DRW.

IRENEUZY WIDON
K A M I N I S K I



Właściwie byłoby zawrzeć ocenę strat materialnych w sformułowaniu: bomby amerykańskie zniszczyły większość murów zabudowań w całym kraju, z wyjątkiem stolicy i Hajfongu. Bomiem miasta wietnamskie mogą niemal natychmiast wznowić swe funkcje bez zniszczonych obiektów. W ciągu miesiąca wzniesie się pomieszczenia zastępcze dla instytucji, wracających z ewakuacji, a każda rodzina postawi sobie sposobem gospodarczym bambusową lub drewnianą chatę, tak jak to praktykowało się od wieków. Prawda, że wróg zrównał z ziemią nowoczesne szkoły, szpitale i fabryki, które postawiła władza ludowa.

Nie wstrzymało to jednak ani na chwilę ich pracy, bo przecież ludzie zostali ewakuowani, zabierając z sobą urządzenia i maszyny. I powrócą.

ESKALACJA... OBRONY

W momencie rozpoczęcia eskalacji armia wietnamska uzbrojona była w przestarzały sprzęt z okresu II wojny światowej, w znacznej części pochodzenia francuskiego i japońskiego. Brakowało jej zwłaszcza środków transportu i obrony przeciwlotniczej, a także kadr technicznych. Stanęła w obliczu wroga, który do agresji na DRW wyznaczył 3500 nowoczesnych bombowców i myśliwców bombardujących, stacjonujących w świetnie zaopatrzonej bazach w Syjamie oraz na 17 lotniskach VII

MARGARYNA SPRZYMIERZENIEM TWEGO BUDŻETU



**BANK
POLSKA
KASA
OPIEKI S.A.**

uprzejmie informuje, że

EKSPozytura w POZNANIU

przy ul. Świerczewskiego 12

CZYNNA BĘDZIE

* DNIA 24 GRUDNIA BR. OD 9-15

* DNIA 31 GRUDNIA BR. OD 9-19

Polecamy szeroki asortyment towarów — między innymi o charakterze upominkowym krajowej produkcji eksportowej i zagranicznej — za waluty obce i bony towarowe PKO.

ZYCZYMY

POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!



U W A G A !
uczestnicy Poznańskiej
Gry Liczbowej
„KOZIOŁKI”

Na 659 grę na dzień 28 grudnia 1969 r. Kolektury PGL „Koziołki” — przyjmować będą zakłady w następujących terminach:

- na terenie województwa, do dnia 24 grudnia 1969 r., tj. do środy włącznie,
 - w miastach powiatowych do dnia 27. XII. 1969 r. tj. do soboty — normalnie jak w każdą sobotę,
 - na terenie m. Poznania, do dnia 27. XII. 1969 r. — sobota do godziny 18.
- „KOZIOŁKI” SPEŁNIA TWOJE MARZENIA
— ZŁOŻ ZAKREŚLONE KUPONY.

Praca

Przyjmuje murarza. Poznań, Hetmańska 37 m. 11. 15830g

Krawcowa młodsza, dobra na szyję miarowe — potrzebna. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15770g.

Przyjmuje osobę w średnim wieku do prowadzenia domu i opieki nad pięcioletnim dzieckiem. Zgłoszenia: Wrocław, Płota Skargi 13 m. 13 — Gołdowska. K9413

Przyjmuje dozorstwo, warunki mieszkalne. Oferty: Edward Tarka, Poznań, Przemysłowa 25. 15883g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, obicie w kratę, ostatnia nowość — poleca Wytównia, Głogowska 135. 14707g

Telewizor 17” — okazjnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16272g.

Masyne liczące (sumatory) tanio sprzedam. Waw-czeskie, Frydrychowice, pow. Wadowice — Krakowskie. 790p

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 11863g

Wstępczyni
Fortuna
dla każdego!

na jeden los można wygrać

1.000.000 zł

w noworocznej
**KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIĘŻNEJ**

do wygrania
11 milionów zł

Uwaga. Myśliwi! Sprzedam dębowa, oszkloną szafę myśliwską do 6 sztuk broni oraz 80 par poroża rogaczy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 781p.

Sprzedam regał do hodowli kanarków. Poznań, Rycka 22 m. 5. 13006g

Samochody

Pilnie sprzedam samochód Zastava. Kalisz, Barbary i Bogumiła 14 m. 14. 788p

Sprzedam ciągnik Zetor 25 A z kompresorem, przy czepe, rejestrowane oraz dwa plugi, stan dobry. Edmund Skopiasz, Grabkowo, poczta Jutrosin, pow. Rawicz. 780p

Nieruchomości

Dom dwupiętrowy, domek piętrowy, wyłączony razem, sprzedam. Lewicka, Gniezno, Roosevelta 76. 786p

Sprzedam działkę budowlaną koło Wrażeń, 0,5 ha. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 785p.

Sprzedam natychmiast — dom nowy z oborą, ziemi 1,38 ha. Jan Bella, Grabkowo 65, poczta Jutrosin, pow. Rawicz. 789p

LoKale

Małżeństwo pracujące, bezdzietne, z wyższym wykształceniem, wynajmie pokój (z użytkownością kuchnią), najchętniej w śródmieściu lub na Solaczu. Możliwość opłaty za rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16207g

Paniace, samodzielny pokój, wynajmę. Stanisława 44 (Winiary). 15865g



NAJPRĄKTYCZNIJSZY PREZENT GWIAZDKOWY

to MIKSER MINI-MIX

MOŻNA UBIJAC:

SMIETANKĘ KREMOWĄ — PIANKĘ Z JAJEK
PRZETWORZY Z TWAROŻKU — LEKKIE CIASTA
ORAZ KREMY

MIESZAC:

SOSY ORAZ KAŻDEGO RODZAJU PAPKI
I WSZYSTKIE GATUNKI CIAST

MLEC:

KAWE — RYZ — CUKIER — GROCH — FASOLKĘ
CENA — 800,— ZŁ

DO NABYCIA

w sklepach „ELDOM”

w POZNANIU

przy ul. Wielkiej 24/25,

Dzierżyńskiego 9, Głogowskiej 58



Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego — H. Cegielski — Odlewnia Żeliwa w Śremie — zatrudnia od 1. I. 1970 r. do Działu Głównego Automatyki: AUTOMATYKÓW, TECHNIKÓW i MISTRZÓW ELEKTRYKÓW, TELETECHNIKÓW i ELEKTROMECHANIKÓW do pracy w charakterze AUTOMATYKÓW DYŻURNYCH oraz TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW do pracy w oddziale remontowym automatyki.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa — Śrem. ul. Staszica. K9090

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW I MECHANIKÓW — na stanowiska konstruktorów i do pracy badawczej.

Wymagana 3-letnia praktyka techniczna. MATHEMATYKA — do programowania obliczeń. Wymagana praktyka w zawodzie.

Przyjmie do pracy od 1 stycznia 1970 r. — Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 213/39.

Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem, prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. K9220

MASZYNISTA OFFSETOWY — do pracy na rotarym — potrzebny od 1 stycznia 1970 r. Wiadomość — Sekcja Wydawnictw Uczelnianych Akademii Medycznej, ul. Dzierżyńskiego 135/147 — budynku internatu pielęgniarów, tel. 380-241. 16252g

Zguby

Pozostawiono — dnia 20. XII. 69 r. w pociągu Poznań — Lubon, odjazd godzina 16.15 — torbę damską z dokumentami i kłucami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Sobczak, Poznań, Hetmańska 61 m. 6. 16317g

Zgubiono zaświadczenie PKS nr 35926 i bilet miesięczny trasa Poznań — Graborów, legitym. szkolną nr 67/67, nazwisko Aleksandra Drop. 782p

Różne

Pana, który udzielił pomocy przy cementarzu ul. Albańska, 13 grudnia godzina 18 oraz kierowcę taksówki, który przewoził poszkodowaną do Pogotowia Chirurgicznego prośbę o skontaktowanie — tel. 666-17. 16193g

„Autoelektroservice” — Grunwaldzka 161A, naprawy rozruszników, prądnic, ustawianie zapłonu. Tel. 672-821. 14820g

Przetargi

Wojewódzka Składnica Zaopatrzenia PKS w Poznaniu, ul. Towarowa nr 45, telefon 586-71 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na WYKONANIE REGENERACJI, sukcesywnie począwszy od 1 lutego do grudnia 1970 r. — niżej wymienionej armatury wtryskowej:

- 380 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Leyland”
- 1.410 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Skoda-Jelcz”
- 90 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Tatra”
- 950 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Zubr”
- 140 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Sachsenring”, „Ifa” — krótkie
- 460 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „San H-100”
- 10 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Maz”
- 90 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Jelcz-315”
- 140 szt. zespołów tłoczacych p-py wtryskowej — „Ifa W 50 L”
- 260 szt. końcówek wtryskiwacza — „Leyland”
- 2.460 szt. końcówek wtryskiwacza — „Skoda-Jelcz”
- 320 szt. końcówek wtryskiwacza — „Tatra”
- 1.420 szt. końcówek wtryskiwacza — „Zubr”
- 530 szt. końcówek wtryskiwacza — „Sachsenring”, „Ifa” — krótkie
- 920 szt. końcówek wtryskiwacza — „San H-100”
- 100 szt. końcówek wtryskiwacza — „Maz”
- 350 szt. końcówek wtryskiwacza — „Jelcz-315”
- 420 szt. końcówek wtryskiwacza — „Ifa W 50 L”
- 20 szt. końcówek wtryskiwacza — „Jones”
- 190 szt. wtryskiwaczy kpl. — „Leyland”
- 160 szt. wtryskiwaczy kpl. — „Jelcz-315”

W przetargu mogą udział brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do dnia 3 stycznia 1970 r. do Wojewódzkiej Składnicy Zaopatrzenia PKS w Poznaniu, ul. Towarowa 45, gdzie również można otrzymać bliźsze informacje.

Oferenci zamierzający wziąć udział w przetargu, winni wpłacić do dnia 3 stycznia 1970 r. w kasie Składnicy, wadium w wysokości 10 proc. wartości oferowanego świadczenia.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Wojewódzkiej Składnicy Zaopatrzenia w dniu 5 stycznia 1970 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawa swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K9197

Matrymonialne

Kawaler pozna w celu matrymonialnym, pannę do lat 26 z mieszkaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15872g.

Panna lat 46, zapozna panna do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 781p.

Kawaler z średnim gospodarstwem, pozna pannę, miłą, przystojną, gospodarną, do lat 27. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15876g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, kostiumy maskowe. Długa 9. 16165g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza, na poczekaniu. Poznań, Mateckiego 34. 15028g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 16135g

Posiadam gotówkę, przystąpię do spółki, chętnie ze współpracą, pod zabezpieczeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16254g.

Dnia 20 grudnia 1969 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, trokiliwy tatuś, kochany teść i dziadziś, przeżywszy lat 55, śp.

ANTONI MIZERA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 14 na Główniej.

W głębokim smutku pograżony

ZONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ

Poznań, Kaliska 9 m. 1. 16297g

Dnia 20 grudnia 1969 r. zmarła nagle nasza kochana matka i ciocia, przeżywszy lat 57, śp.

CECYLIA

WOLAŃSKA-HOFFMANN

z domu BOCHYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.15 na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Warszawa. 16345g

Dnia 19 grudnia 1969 r. zmarł nagle, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, szwagier, śp.

STANISŁAW ADAMSKI

powstańca wielkopolski,

odznaczony Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 15.15 w Puszczykowie.

W głębokim smutku pograżeni

ZONA, SYNOWIE I RODZINA

16302g



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Włodzisław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17 redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85 dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18 dział miejski 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i „Ruch”. Druk: Poznańskie Zakł. Graf., im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. G-5

GŁOS WIELKOPÓLSKI

Nr 304 (8039)

23 XII 1969

TEATRY

MARCINEK — g. 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Kochać” (szwedz. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30 „Kasia Balou” (USA 16 l.); g. 18, 20.15 „Top kapi” (USA 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 14 „Miecz dla króla” (USA 7 l.); g. 15.45, 18, 20.15 „Różowa pantera” (ang.-ameryk. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Rozpiewane wakacje” (NRD 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Świat się śmieje” (radz. 14 l.); g. 18, 20 „Złota kłębka” (czeski 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Taszkent, miasto chleba” (radz. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); g. 18, 20.15 „Heroina” (NRD 16 l.); KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 16, 18, 20 „Porwany za młodu” (NRD 14 l.); MI NIATURKA — g. 15.30 „Wspaniali Red” (USA 7 l.); g. 17.30 „Pustelnia Parneńska” (franc. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Jak ukraść milion dolarów” (USA 14 l.); g. 17.30, 20 „O jednego za wiele” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Wrak Mary Deare” (ang. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Brylantowa reka” (radz. 14 l.); g. 20 „Siedmiu w blasku złota” (włoski 16 l.); PALACOWE — g. 20 „Zdobyc” (franc. 18 l.); PRZY JAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Winnetou i Apanazi” (dug.-NRF 11 l.); g. 20 „W pełnym słońcu” (franc.-włoski 18 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Pomyłka szpiega” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16, 19.15 „Węgierski magnat” (i s.) i „Zol tan Karpaty” (i s. — weg. 14 l.); TECCA — g. 16, 18 „Winnetou” (i s. — jug. 11 l.); WARTA — g. 10, 13, 16, 19 „Panienka z okienka” (pol. 12 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WIL DA — g. 10, 12.30, 15 „Złote Alas” (USA); g. 17.30, 20 „Cztery Damy i As” (ang.-ameryk. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Nie-złoty Wikin” (USA 11 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Afryka zachodnia: Ghana, Nigeria, Kamerun, Dahomej”.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, telefon 510-21.

Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, telefon 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, telefon 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99: nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.

Ambulatoria: internisty (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba, pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedziela i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedziela i święta — cała doba; chirurgiczne — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba.

„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurny lekarz psychiatra — g. 8-22.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Storońska 72 (dyżurny nocny).

Porady przeciwalkoholowe, tel. 639-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 Dla nauczycieli; 8.10 Public. międzynarod.; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 „Piosenka dla solenizantów”; 9 Z muzyki scenicznej kompozytorów skandynawskich; 9.30 Opr. Melachrine — mel. franc.; 9.40 Dla przedszkoli „List Koziołka Rududnu” słuch.; 10.05 „Pompalinsky” odc. 5 pow.; 10.25 Utwory organowe J. S. Bacha; 10.50 „Satellita Nr 3 nadaje program rozrywkowy”; 11 „Poezje w piosence”; 11.30 Śpiewa „Mazowsze”; 11.49 „Rodzice a dziecko” — odpowiedzi na listy; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Mikołaj Rymki-Korsakow; 15 Słucha o opery „Car Soltan”; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 14 Portrety literackie o twórczości Zofii Kossak; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i młodocianości; 15.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 15.15 „Spotkanie z Temida”; 15.25 Pieśni ze śpiewników domowych St. Moniuszy; 15.50 Muz. i Aktual. ności; 19.15 Dla domu i dla ciebie „Opinia konsumenta”; „Praktyczna Pania”; „Piłena”; 19.30 Konc. tanie; 20.25 Konc. tan. na siedem rytmów; 21 Teatr PR — Studio Klasyki; 22 „Pavoncello” słuch.; 22 Utwory Glucka i Haydna; 22.40 Mi poglady”; 23.20 Gra Zespół Rozrywkowy Rozgł. Opolskiej pod dyr. E. Sypki; 23.40 W rytmach tanecznych; 0.10 Konc. żywych od Polonii Zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Świat i my” magazyn aktualn.; 9.35 Dla Pol ska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Główny wirtualny muz. rozrywk.; 10.25 W cesarstwie Apisoni — rep.; 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz dysza — my odpowiada my; 13.25 Kwadrans polskich pio-

„Jak się Państwu mieszka?”

Gdyby tak więcej sklepów

Ogromna większość odpowiadających na pytania naszej sondy pt. „Jak się Państwu mieszka?” uwzględniła w swych listach nie tylko wypowiedzi na temat mieszkań w nowych budynkach, ich funkcjonalności i praktyczności. Listy przysyłane redakcji zawierają także sporo uwag na temat osiągnięć i braków w zakresie budownictwa towarzyszącego.

Trzeba nam stwierdzić, że niemal w każdym liście podkreśla się dotychczasowe starania planistów i projektantów o sieć szkół, przedszkoli i innych tego rodzaju placówek publicznych. Uwypukla się jednak także kłopotliwe braki w sieci placówek handlowych. Dotyczy ta uwaga szczególnie osiedla im. Świerczewskiego, gdzie wybudowano wprawdzie wiele sklepów i usytuowano szereg placówek usługowych, jednak liczba wybudowanych tu bloków mieszkalnych, a więc i mieszkańców znacznie przekroczyła pierwotne zamierzenia. Stąd — rosną kolejki w sklepach, zwłaszcza artykułów pierwszej potrzeby. Powierzchniowo bowiem i pod względem zaopatrzenia wiele placówek na tym osiedlu — a także innych — nie może zaspokoić zapotrzebowania.

Ale oto fragmenty kilku listów dotyczących nie tylko wspomnianego osiedla w dzielnicy Grunwald.

PO WSZYSTKO — NA GŁOGOWSKĄ

„Mieszkam w jednym z wieżowców przy ul. Arciszewskiego. O samych budynkach nie będę pisał, bo ich wygląd znają czytelnicy „Głosu” zapewne z publikowanych wcześniej zdjęć. Największą bolączką mieszkańców tego rejonu — obejmującego już 360 rodzin — jest brak zaplecza handlowo — usługowego. Jedyne sklepy piekarnicze jest słabo zaopatrzone, a ponadto zamyka się go już o godz. 14. W związku z tym wielokrotnie po pieczywo trzeba się udawać na ul. Głogowską. Zresztą nie lepiej jest kupować w innych artykułów. Sytuacja nieprędko się tutaj zmieni, bowiem zaplanowany do budowy w tym rejonie pawilon handlowy nie został jeszcze rozpoczęty.

Edward B.

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu stwierdzają, że wskutek silnych mrozów w niektórych budynkach mieszkalnych zamarzły przewody gazowe, powodując pulsację ciśnienia gazu względnie zupełny zanik.

Użytkownicy gazu oraz Administracja Domów w przypadku stwierdzenia powyższej sytuacji zobowiązane są bezwzględnie powiadomić o tym WOGZ oraz zamykać kurki przed gazomierzami we wszystkich mieszkaniach. Zgłoszenia te będą w kolejności wpływu realizowane.

W przypadku nie zastosowania się do powyższego, WOGZ za wyniki skutki nie bierą na siebie odpowiedzialności.

senek; 13.40 „Wigilia” opow.; 14.05 Najpiękniejsze melodie operetkowe; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Konc. muz. operowej; 15.35 Stosowane aktualności muzyczne; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 „Co no wo w muzyce” w Poznaniu”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Zespołu J. Millana; 18.20 „Widnokrąg” wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Wieczór literacko-muzyczny — „Miłość w miniaturze”; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.30 Reportaż literacki; 21.50 Alfabet ork. rozrywk.; 22.30 Język angielski; 22.45 Świadczymy z zespołem wokalnym; 23 Konc. Warszawskiego Koła ZKP.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli to kto lubi; 17.30 „Kamień co się toczy” odc. 9 pow.; 17.40 Debiut gwiazd jazzu; 18 Ekspressem przez gwiazdy; 18.05 „Oset” — magazyn uszytych włości; 18.25 Kalkonania — kwa drans parodii muzycznych; 18.40 Cesarz Franek — Preludium. Chorał i fuga wyk. Jean Charles Richard — fortepian; 19 „Miejscowin” — czyli o kim? o czym?; 19.32 Trzej panowie z Lublina; 19.45 Trzej panowie z Londynu; 20 Mowa — magazyn lingwistyczny; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze; 21 Chwila wspomnień — rep.; 21.20 Rozszytrowujemy piosenki; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fe lieton; 21.50 Opera — Ch. W. Glucka „Orfeusz i Eurydyka”; 22.08 Piosenki spod choinki; 22.15 „Ogniem i mieczem” — prolog ra diowy; 22.45 Przeboje z Atlantyku; 23 Wiersze H. Heinego; 23.05 Koncert tylko dla melomanów — Instrumentalne fragm. kantat Bacha; 23.50 Gra Derek Smith.

MIESZKANIE ŁADNE, LECZ...

„Od lata ub. roku mieszkam na Osiedlu Piastowskim. Z układu mieszkania M-3 jestem zadowolony. Jest to chyba mieszkanie najbardziej udane pod względem funkcjonalnym. Przy wielu zaletach (...) szkoda jednak, że nie założono na budynku centralnej anteny telewizyjnej.

Dużą bolączką mieszkańców jest brak dostatecznej liczby lokali handlowych i usługowych. Na razie jest tylko sklep spożywczy (SAM), mięsny, warzywny i pierniczy. Dalsze sklepy zlokalizowano przy tzw. „desce”, której budowa, niestety, jest opóźniona. Uważam, że przy tak niskiej liczbie placówek, handel powinien być bardziej operatywny i częściej dostarczać towar do sklepów. Bo po co np. sklep mięsny, skoro wracając z pracy po godz. 15 lub 16 już niczego nie

można w nim dostać? Nie lepiej ma się sprawa z usługami. W ogóle ich nie ma. Wierzę jednak, że te bolączki będą wkrótce zlikwidowane i w przyszłości będziemy zadowoleni”.

W. Dals

Uzupełnieniem powyższego listu, którego fragment cytowaliśmy, jest korespondencja p. H. S. z tego samego osiedla. Piszę on m. in.:

„Mamy też bar mleczny, lecz z dość ubogim wyborem potraw. (...) Wszystkie placówki handlowe na Osiedlu Piastowskim zlokalizowano w jednym pawilonie przy osiedlu A-3, za szkołą. Tam też buduje się dalsze pawilony. My, mieszkający bliżej ronda, mamy do tych sklepów 3 minuty pieszej drogi, choć nasze bloki zalicza się do centrum nowego osiedla. Nawet wpłata do spółdzielni była wyższa i czynsz większy, z tego tytułu, a wygody mają najpierw ci, którzy mieszkają dalej od owej centralnie usytuowanej części nowych Rataj”.

Charków — Poznań Współpraca uniwersytetów

Dwa lata temu uniwersytety bratnich miast: Charkowa i Poznania podpisały umowę o współpracy. Uniwersytet im. A. Mickiewicza gościł wczoraj delegację uniwersytetu charkowskiego.

Kilka tygodni temu w ramach wizyty gościła w Charkowie delegacja UAM, w której składzie byli: prorektor

129 mln. zł w nowym budżecie Wildy

W tym miesiącu — jak już informowaliśmy — odbywają się sesje dzielnicowych rad na rodowych poświęcone przyszłemu rocznemu budżetom. Wczoraj omawiali ten temat radni DRN Wilda.

Na potrzeby tej dzielnicy przewidziano wydać ponad 129 mln zł. W stosunku do budżetu uchwalonego na ten rok no wy wzrosło o 6,6 proc. Z ogólnej kwoty najwięcej pieniędzy (78,4 proc.) przeznaczono na wydatki związane z urządzeniami socjalno-kulturalnymi, a więc na oświatę, kulturę, ochronę zdrowia itp.

Znacznie więcej niż w tym roku projektuje się wydać na ochronę zdrowia i opiekę społeczną. Wzrost ten wyniesie ponad 3 mln zł. Ogółem na potrzeby służby zdrowia wyda się w 1970 r. ponad 49 mln zł. Trochę więcej kredytów — 51 mln zł — przeznaczą się na pilniejsze potrzeby oświaty i kultury. Również i w tym dziale wzrosną wydatki — w porównaniu z uchwalonymi na ten rok — o przeszło 2,8 proc.

Na realizację zadań gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przewidziano w budżecie przeszło 21 mln zł. Kwota ta zaspokoi podstawowe potrzeby w zakresie remontów i konserwacji dróg, zieleni, oświetlenia ulic itp. Większość tej kwoty — 12 mln zł — przewidziano na kapitalne remonty domów mieszkalnych. Za te pieniądze wyremontuje się 35 budynków. (a)

TELEWIZJA

WTOREK: 9 — Teleferie: „Jak Hup i Hop wyruszyli w świat” — film „Wycieczka do Krakowa” — film „Thierry Smialek”; 10.15-11.45 — „Długa strona medalu” — film fab. prod. włoski; 16.40 — Dziennik; 16.50 — „Wycinanki”; 17.10 — „Obiektyw”; — program public.; 17.40 — „TV Ekran Młodych”; 19.20 — „Dobranoc i Miodek”; 20.05 — „Długa strona medalu” — fab. film włoski; 21.35 — „Czwarta zmiana”; 22.05 — Dziennik.

ŚRODA: 9-10.10 — Teleferie: „Jak Hup i Hop malowali kajuty” — film „Wycieczka do Krakowa II”; „Szopki krakowskie”; film z serii: „Thierry Smialek”; 14.55-15 — Program dnia; 15-16.05 — Film prod. radz. dla dzieci; „Szare kaczkę”; 16.20 — PKF; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci; „Opowieści o żywej wodzie”; wg R. Zamorskiego. drugi wieczór baśni. Opracowanie: M. Steh gert. Reżyseria i real. TV: St. Olejniczak. Scenografia: Zb. Kaja. W roli głównej: K. Nogajówna; 17.10 — „Jeziro Flamingów”; — przyrodniczy film meksykański; 18.30 — „Światowid”; — przegląd wydarzeń międzynarod.; 19 — Program filmowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Biesiada ludowych poetów” z cyklu: „Z Kol biergiem po kraju”; „Dziśki wte gody”; Reż.: Wojciech Siemion. Wykonawcy: Wojciech Siemion, poeci ludowi oraz Chór Chłopców pod dyr. prof. R. Miązi; 20.40 — „Zapomniana melodia” — archiwalny film polski, komedia; 22.05 — „I ty będziesz moja pania”; — polski film TV; 22.25 — „Złote serce” — fab. film USA.

TV zastrzega prawo zmian.

Na stół świąteczny

Smakoliki z warsztatu szkolnego

Gotowanie gotowaniu nie równe. O tym dobrze wiedzą uczniowie, którzy pobierają naukę w Technikum Gastronomicznym i Hotelarskim oraz Zasadniczej Szkole Gastronomicznej przy ul. Podkomorskiej. Nie wszyscy zgłosili się do tej szkoły z własnej woli. Sporo znalazło się tu przypadkiem. Z braku miejsc w innych wybranych przez siebie szkołach, spróbowali szczęścia właśnie tutaj. Z biegiem czasu rozmawiali się w nauce tego zawodu. Bo wbrew pozorom i do gotowania czy pieczenia potrzebny jest talent, a przede wszystkim zamiłowanie.

W okresie przedświątecznym — do chwili rozpoczęcia ferii zimowych — panował we wspomnianych szkołach niebawomy ruch, zwłaszcza w warsztatach. Pole do popisu mieli tu przede wszystkim uczniowie klas kucharskich. Miniatury to wprawdzie zakład produkcyjny, jednak zdobył już dobrą opinię wśród tych, którzy kupują tu wyroby cukiernicze. A jest ich nie mało, jako że codziennie w warsztatach wypieka się około 1500 rozmaitych ciastek tortowych, pączków itp. Przed świętami zamówienia na smakoliki posypały się jak z rogu obfitości. Tym samym produkcja znacznie wzrosła, zwłaszcza pierników, babek, makowców itp. Uczniowie zwłaszcza Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej, dwójli się i troili by sprostać zamówieniom. Nie było to jaka okazja do wykazania się znajomością sztuki pieczenia.

W warsztatach lub pracowniach szkolnych wszystko przy gotowaniu się ściśle według receptury oraz pod baczym okiem instruktorów i nauczycieli.

W okresie przedświątecznym, aby tradycji stało się zadość uczniowie przygotowywali także potrawy z ryb, dziczyzny itp. Wielu spośród nich wykorzystuje zdobyte w szkole wiadomości na prywatny użytek. Jacek Olszewski z klasy II c — kucharskiej Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej pochwalił się, że co niedziela przygotowuje obiad w domu. Najbardziej jest z tego zadowolony mama. A na święta? Ma już gotowe menu — ryby w galarecie i mnóstwo ciasta, a więc tort, makowiec i sernik.

Na ogół zresztą wszyscy uczniowie zdobyte wiadomości chętnie stosują w domu. Specjalnością np. Jolanty Wolańskiej, także z klasy kucharskiej są różnego rodzaju salatk. Kiedyś marzyła o nauce w szkole plastycznej. Obecnie należy do uczniów rozmawianych w... gotowaniu.

W Technikum uczy się obec-

nie blisko 300 uczniów. Znacznie więcej, bo ponad 500 uczniów posiada Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna kształcąca w dwóch kierunkach: kelnrów i kucharzy. Większość młodych ludzi, to dziewczęta. Szkoła, która w nowym budynku istnieje dopiero dwa lata, jest nowoczesnie wyposażona. Posiada także szereg pracowni nie tylko do nauki zawodu, lecz także takich przedmiotów jak języki obce.

W czerwcu przyszłego roku, pod czas trwania MTP, będzie okazja do zapoznania się z galerią cukierniczą wykonaną przez uczniów. Dyrekcja Technikum pragnie bowiem urządzić wystawę. Wówczas będzie można ocenić (tylko optycznie?) umiejętności uczniów zdobywane w tej szkole. (a)

W pow. poznańskim najwięcej na oświatę

Wczoraj również radni powiatu poznańskiego debatowali nad planem gospodarczym powiatu na rok 1970 i projektem budżetu na przyszły rok.

Projekt zbiorowego budżetu dla powiatu zamyka się kwotą 148 764 tys. zł.

Największą kwotę bo około 52 mln zł przeznaczają się na szkolnictwo, oświatę i wychowanie. Na ochronę zdrowia przeznaczają się 24 112 tys. zł. oraz na gospodarkę komunalną i mieszkaniową 9 548 tys. zł.

Z uwagi na zmianę przepisów w zakresie finansowania inwestycji, projekt budżetu powiatu na rok 1970 w ogólnej kwocie jest nieco niższy od budżetu na rok 1969. Mimo to przewiduje on znaczny wzrost szeregu wydatków, szczególnie na kapitalne remonty (o 2 036 tys. zł więcej niż w bież. roku). W szkolnictwie zakłada się pełne zabezpieczenie kredytów na płace dla pracowników pedagogicznych, a w resorcie zdrowia zwiększenie kredytów występuje głównie na leki i środki opatrunkowe. Ponadto zakłada się poprawę w finansowaniu wydatków rzeczowych w lecznictwie otwartym i przyzakładowym. 630 tys. zł więcej przeznaczają się na zasiłki i zapomnie dla korzystających z pomocy społecznej oraz na przekształcenie dotychczasowych Domów Opieki dla Dorosłych w Państwowe Domy dla Przewlekłych Chorych.

Od 1 stycznia 1970 roku do stanie dodatkowo wprowadzo ny fundusz miejski w miastach Luboniu i Swarzędzu. (wn)

Pensja została w torebce...

Jak bardzo jesteśmy nieuczni w czasie przedświątecznych zakupów, świadczy wypadek jaki zdarzył się w sklepie galerii skrajnej MHD przy ul. Garbary 17. Wówczas osoba oglądająca torebkę, która postanowiła zakupić przełożoną do niej w roztargnieniu cała pensję. Gdy przyszło do płacenia okazało się, że nie ma pieniędzy. Torebka pozostała w sklepie.

Kierowniczka wyżej wymienionej placówki, za naszym pośrednictwem, zwraca się do klientów aby zwrócić się po odbiór pieniędzy. (t)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Klienci sklepu mięsnego GS w Mosinie proszą o jeszcze jedną ekspedientkę. Obecna sprzedawczyni dwójli się i troi — ważąc, pakując i kasując pieniądze, a klient ci czeka po 2-3 godziny w kolejce.

● Prosimy o zajęcie się stadem saren — piszą czytelnicy. — Jest ich około 13 sztuk. Codziennie wychodzą one na skraj Lasu Lubońskiego (koło Poznania) szukając w śniegu pożywienia, którego tam nie znajdują. A może któreś z kół łowieckich zajmie się dożywianiem opuszczonych sarenek? — Bo inaczej wszystkie zginą.

...I odpowiedź

▲ Kolejowa Spółdzielnia Mieszkaniowa odpowiedziała nam w sprawie samozamykaczy do drzwi przy ul. Arciszewskiego 29, 25, 23, że w czasie rocznej eksploatacji założyli 10 szt. samozamykaczy, lecz w krótkim czasie popełniali sprężyny, gdyż nadają się one do drzwi o wadze 60 kg, a drzwi przy ul. Arciszewskiego ważą 200 kg. W Poznaniu i Wielkopolsce spółdzielnie nie może znaleźć wytwórni produkującej samozamykacze do tak ciężkich drzwi. Tak więc w okresie letnim trzeba będzie przebudować drzwi.

odpowiadamy

Renista z poznańskiego. — Ren cistę przysługują zniżka w opłacie cła. Najlepiej gdyby Pan przyjechał do Poznania i poinformował się na Poczcie nr 2 przy ul. Głogowskiej. (2342)

Elżbieta Nowak. — Szkoła Podstawowa dla Pracujących nr 2 mieści się przy ul. Berwińskiego 2/3. Tam będzie Pani mogła uzupełnić swoje wiadomości. (2997)

Paweł A. ul. Ogródowa. — Młynie Pan zrozumiał nasze zastrzeżenia. Podaliśmy tylko przykłady dwu przejazdów, a nie całej trasy. Za list dziękujemy. (2528)

Lucja Piotrowska. — W sprawie zakupionych towarów w prywatnych sprzedawców na rynku, redakcja nasza nie interweniuje. (3100)

Mirosława K. — Wszelkich informacji dotyczących studiów na WSR udzieli Pani sekretariat Szkoły w Poznaniu ul. Dąbrowskiego.

FOTOGRAFIA

Stalo się już tradycją, że co roku Sekcja Fotografii Przyrodniczej Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego prezentuje swój dorobek twórczy. Od kilku dni w Salonie przy ul. Paderewskiego trwa IV wystawa członków sekcji. Tym razem uczestniczy w ekspozycji siedmiu autorów, prezentujących zwiędzających 40 fotografii.

Zwolenicy uwieczniania na kliszy fotograficznej piękna natury odeszli w tym roku od dotychczasowej praktyki sięgania po różne tematy, jakie narzuca otaczająca ich przyroda. Już sam tytuł obecnej wystawy — „Kwiaty” — podkreśla monotematyczność prezentacji. Dobry to wybór, gdyż pozwala lepiej porównywać możliwości warsztatowe i twórcze poszczególnych fotografów-amatorów, zrzeszonych w PTF.

Kwiaty przedstawione na fotografiach obecnej wystawy wykonano w technice czarno-białej. Nie znaczy to jednak, że ekspozycja pozbawiona została barwności. Przeciwnie. Umiejętna manipu-

lacja tonalna uwypukla w poszczególnych eksponatach walory ich piękna, podkreśla wspaniałe kształty i formy. Nie ma tutaj nic z abstrakcji czy prób przetworzeń, niemniej szereg fotografii ujawnia próby odautorskiego, specyficznego potraktowania tematu, co w prezentowanej dziedzinie nie jest bynajmniej łatwe przy konieczności zachowania pełnej wierności rysunku i formy.

Niezależnie od monotematyczności obecna wystawa jest niezwykle wyrównana w poziomie warsztatowym. Wszystkie prace wykonano niezwykle starannie. Trudno się w nich dopatrzyć jakiegokolwiek usterki technicznej. Niemniej na szczególne wyróżnienie zasługują bogaty zestaw fotografii Leszka Szurkowskiego. Są to prace najbardziej przemyślane i dojrzałe. Natomiast Witold Przymusiński dał próbkę miniatury fotograficznej (Gladiola), której wdzięk podkreśla duża passe partout. (E. G.)